

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.—Listy przyjmują się tylko frankowane.—Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli.—Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;—kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnośnienia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnośnienie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

## SPIS RZECZY.

**DZIAŁ URZĘDOWY.** — Najwyższa nagroda.—Monarsze nagrody.  
**DZIAŁ NIEURZĘDOWY.** — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** — Przejazd Ich Wysokości Książąt Jerzego i Konstantego Oldenburgskich.—Ofiary.—Uroczystość jubileuszu dra Aegidi.—Opieka nad zwierzętami.—Kujerek miejski.—Kasa wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz sierot po nich pozostałych.—Grad; wiadomości gospodarskie.—Ceny zboża.—Oświetlenie.—Wypadki miejskie.—Kursa monet.—Nabożeństwo.—Obchód rocznicy.—Udzielenie pozwolenia.—Wystawa.—Wiadomości z Taszkientu.—Pan Coffey.—Burza.—**Korespondencje Dziennika Warszawskiego:** z Gdańska.—**Austria i ziemie słowiańskie.** Rada państwa.—Mowa tronowa; kwestja galicyjska; ministrowie; sprawy czeskie.—Meeting.—Zakaz.—Towarzystwo „Svatobor.”—**Novi Pozor.** — Prusy i Niemcy. Kolej św. Gottharda.—Handel morski.—**Francja.** Zgromadzenie wyborcze.—**Włochy i Rzym.** Nowy gabinet.—Wicekról Egiptu.—**Turcja i ziemie słowiańskie.** Mniemanie postępu Turcji.—Sprawy bośniackie.—Majątek księcia Karagiorgiewicza.—**Hiszpanja.** Kortezy.—Belgja. Świątowanie robotników.

**FEJLETON.**—Niewolnicy paryzcy; (c. d.).

**PRZEWODNIK WARSZAWSKI.** — Tydzień targowy, i t. d.

## DZIAŁ URZĘDOWY

**Warszawa.**  
**dnia 8 (20) Maja.**

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmilszemu raczył, na dniu 20 kwietnia (2 maja) r. b., mianować starszego referenta kancelarji Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem, radcę stanu Michała *Chelczyńskiego*, kawalerem orderu św. Apostoła różnowego Księcia Włodzimierza klasy 3-ej.

**Monarsze nagrody.** — Najjaśniejszy Pan, w d. 18 kwietnia, Najlaskawiej udzielił raczył urzędnikom tymczasowej komisji śledczej: młodszemu członkowi, asesorowi kolegjal-

**FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.**

## NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

**CZĘŚĆ PIERWSZA**  
**WYZYSKIWANIE.**  
**XXIV.**

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 97).

— Rozumie się, że to nie podlega najmniejszej wątpliwości.

— Być może, kochany Gontranie — lecz taki człowiek powinienby mieć jakieskolwiek stosunki z rodziną której zagraża, gdyż nie trzyma się tak w rękę, losu ludzi obcych zupełnie. Zastanówcie się teraz nad tem, że pan de Croisenois, nie przestąpił dotąd nigdy progu pałacu de Mussidan, a Oktawjusza zna tak mało, że przybył prosić mnie o przedstawienie go hrabiemu.

Uwaga ta była trafną istotnie i pan de Breulh przyznał słusność wice-hrabinie — lecz Andrzej nie tak łatwo dał się sprowadzić z tropu.

— Przyznaję, rzekł on, że okoliczność przywieziona przez panią wice-hrabinę jest szczególniejsza i nie wytłumaczona dotąd. Spodziewam się jednak, że niebawem wyjaśnię ją zdołam. Tymczasem jednak, przyznacie może państwo, iż mam słusność

nemu *Ustimowiczowi* order św. Włodzimierza 4 kl.; starszemu członkowi, majorowi *Korolkowowi* — św. Stanisława 2 kl. z koroną Cesarską; sekretarzowi, asesorowi kolegjalnemu *Czernickiemu* — św. Stanisława 2 kl.; pomocnikowi sekretarza, nieposiadającemu rangi *Zacharowowi* — św. Anny 3 kl.; dziennikarzowi i archiwście, asesorowi kolegjalnemu *Iwanowowi* półroczną płacę.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

**Warszawa,**  
**dnia 8 (20) Maja.**

Paryzki dziennik *Constitutionnel* wystąpił ze zdaniem, że wybory we Francji górują nad całą sytuacją Europy i wyłączają wszelkie inne zajęcia, dodając, iż jest to bardzo naturalnem, gdyż Francja, cokolwiekby mogła o niej mówić jej nieprzyjaciele, jest i teraz tem, czem była zawsze, to jest mózgiem Europy, w którym kielkują wielkie cywilizacyjne myśli i który dla całej Europy przygotowuje rozwiązanie społecznych i politycznych zadań. Odrzuciwszy co może mieć w sobie samochwalczego to zdanie dziennika paryzkiego, przyznać należy, że uwaga publiczna zajęła się nietylko wyborami i ich rezultatem, ile wypadkami jakie z powodu przygotowań do nich zaszły w Paryżu. Zaburzenia i rozruchy w ostatnich dniach zgromadzeń wyborczych, mianowicie w niedzielę i poniedziałek, zupełnie ustały, gdyż samo stronnictwo demokratyczne poznało, że podobne wybryki mogą jedynie zaszkodzić jego kandydatom. Dla Europy z całej agitacji wyborczej godnem uwagi jest tylko to, że w całej Francji, we wszystkich warstwach i stronnictwach, uwydatniło się życzenie utrzymania pokoju. — Podobne zjawisko daje się spostrzegać i w Austrii, którą uważano za jedynego możliwego sprzymierzeńca Francji w celach zakłócenia spokojności powszechnej. W projektach adre-

sów odpowiadających na mowę tronową wszystkich stronnictw reprezentowanych w sejmie węgierskim, jednoznacznie uwydatniona była potrzeba utrzymania pokoju, a w mowie tronowej cesarza austriackiego zamykającej sesję wiedeńskiej rady państwa, najhuczniejsze oklaski zjednał sobie ustęp, zapewniający o utrzymaniu pokoju.

Kortezy hiszpańskie przed przystąpieniem do rozpraw właściwych nad art. 33-m projektu konstytucji, dotyczącej kształtu rządu, odrzuciły wniesione do niego poprawki, jako to: żądającą ustanowienia rzeczpospolitej demokratycznej, federacyjnej; żądającą ustanowienia dyrektorjatu, składającego się z 5-u członków, wybieralnych przez kortezy na 3 lata; żądającą monarchji demokratycznej, ponieważ myśl ta jest już zawarta w art. 33; żądającą aby monarcha był hiszpanem; nakoniec żądającą oddania pod głosowanie powszechne kwestji kształtu rządu i wyboru osoby monarchy. Zamiar ustanowienia rejencji powierzonej jednej osobie spotyka silny opór, ze strony części stronnictwa unji liberalnej.

Wbrew twierdzeniu, jakoby przedstawiciele stronnictw piemontkiego czyli *permanente* i środkowego czyli *tertia partita* w parlamencie włoskim, dla tego zmuszeni byli pojednać się z ministerstwem, że ich mandanci przestali pochylać ich opozycję, ostatnie wiadomości z Włoch donoszą, że wybór ponowny ministrów Ferrarisa i Minghettiego w Turynie i Bononji spotyka silny opór. Należy jednak pamiętać, że usposobienie samego Turynu nie może być jeszcze wskazówką usposobienia całego Piemontu. Tymczasem nowy gabinet prawie przez wszystkie dzienniki powitany został z sympatją.

Obawy co do zerwania stosunków pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi z powodu

wnosząc iż cała scena w mieszkaniu pani, w której brali udział krawiec i margrabia, wzmacnia bardzo moje podejrzenia.

— Jednakże... panie...

— Przebacz pani wice-hrabino, że ośmielię się przerwać ci na chwilę — lecz powiedz mi pani, czy postępowanie krawca w twoim salonie, nie wydało się pani dziwnem?

— Niegodziwem! oburzającym! niepodobnem do wiary!

— Wszakże pani byłaś jego dobrą klientką!

— Najlepszą! wydałam u niego ogromne sumy. Andrzej uśmiechnął się zadowolony i rzekł:

— Otóż z tego już się pokazuje, że patrzyliście na rzecz z fałszywego punktu.

— Nie tak bardzo, jak ci się zdaje, rzekł p. de Breulh, słyszałem nie raz, że sławny Van Klopen nie lubi żartować w interesach pieniężnych. Czyliż nie pociągnął przed sądy margrabinę de Raversey?

— Zgoda! Lecz pytanie jeszcze, czy pozwolił sobie usiąść w jej salonie w obecności obcych ludzi?

— A drugie pytanie, dodała wice-hrabina, czy margrabina dała mu na miesiąc przed terminem, 17,000 franków zaliczenia na należność, jak to ja uczyniłam?

— Postępowanie więc jego tem mniej usprawiedliwić się daje — rzekł Andrzej — lecz idźmy dalej: Tu zwracając się do pana de Breulh zapytał:

— Czy znasz pan margrabiego de Croisenois?

— O! Bardzo mało... Wiem, że pochodzi z znakomitej familji, wiem, że jego brat Jerzy, który zniknął tak nadzwyczajnym sposobem, był szanowany powszechnie, lecz prócz tego...

— Czy margrabia bogaty?

— Powiadają, że lada dzień ma odziedziczyć spadek bardzo znaczny... tymczasem jednak sądzę, że ma więcej długów niż dochodów.

— A jednak ten człowiek posiadał w danym momencie, dwadzieścia tysięcy franków w kieszeni! Jest to w każdym razie suma znakomita, którą i najbogatsi nawet ludzie rzadko noszą przy sobie, zwłaszcza idąc z wizytą... a która tu dziwnym trafem wyrównywała zupełnie należności krawca pani wice-hrabiny.

Od kilku chwil, Andrzej przeistoczył się nagle. On tak powściągliwy i skromny zazwyczaj, teraz zdawał się panować nad położeniem. Mówił tonem stanowczym, z fizjognomią nakazującą, tak jak by wielkość jego namietności nadawała mu oddzielne prawa.

— Otóż, mówił dalej — jeszcze dostrzegam inne, nadzwyczajne okoliczności towarzyszące temu zdarzeniu... Ośmielię się prosić panią wice-hrabinę, ażeby raczyła zebrać dobrze swoje wspomnienia i zapytam, czy przypomina sobie co uczynił Van Klopen, gdy margrabia rzucił mu w twarz pugilares?

— Nic.

— Jakto! nie wyrzekł ani słowa? Przyjął taką zniewagę bez zmrużenia oka, zimno, spokojnie?

sprawy statku *Alabama* słabną; przynajmniej telegram nasz z Filadelfji przez Londyn zapewnia, iż p. Motley nowy poseł Stanów Zjednoczonych przy dworze wielko-brytańskim, który właśnie dziś miał odpląć Ameryki, ma sobie polecone nie wznawiać tej sprawy, a w razie wznowienia jej ze strony angielskiej, utrzymać się na dawnym stanowisku Stanów Zjednoczonych, nie reprezentując poglądów senatora Sumnera. Jednakże prasa amerykańska dotąd silnie obstaje za temi poglądami. Nie zawsze jednak rząd washingtonski postępuje zgodnie z jej życzeniami, bo wbrew takowemu, otrzymawszy wiadomości o słabnięciu powstania na w. Kubie, i wyrzekając się widać na teraz myśli przyłączenia tej perły Antylów, polecił władzom, aby przeszkodziły wszelkim zbrojnym wyprawom z terytorjum Stanów Zjednoczonych, w celu popierania powstania.

Wiadomości z pola bitwy paragwajskiego, ciągle są sprzeczne; tak, że źródła paragwajskiego donoszą, że siły Lopeza, przeciwko którym mieli wyruszyć sprzymierzeni, wynoszą 15,000 ludzi, podczas kiedy doniesienia brazylijskie obliczają siły Lopeza tylko na 6,000 ludzi.

## Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Londyn, 18 (6) maja.** *Times* podaje następujący telegram z Filadelfji: Poseł Stanów Zjednoczonych, Motley, pojutrze wyrusza do Londynu; nie zaczepi on na nowo sprawy statku *Alabama*, a o ile to uczyni Anglja, trzymać się będzie na dawnym stanowisku Stanów Zjednoczonych.

**Paryż, 18 (6) maja.** Wczoraj, ostatnie zgromadzenia wyborcze odbyły się spokojnie.

**Berlin, 19 (7) maja.** *N. Preus. Ztg.*, mówiąc o mowie cesarza austriackiego, uwydatnia z uznaniem jej zapewnienia pokojowe; cesarz przez swe słowa tak w Peszcie jak i w Wiedniu udzielił szacowną rękę ojmie.—Król odroczył na 8 dni podróż do nowych prowincyj.

(Correspondenz Bureau).

## Wiadomości telegraficzne

\* **Wiedeń, 16 (4) maja.** *Wien. Z.* donosi, że cesarz udzielił p. Plenerowi order wielkiego krzyża Leopolda, a ministrom Hasnerowi, Potockiemu, Herbstowi i Brestlowi order korony żelaznej 1-ej klasy. (*Cor. H. B.*)

\* **Paryż, 18 (6) maja.** Poseł szwajcarski Kern przyjmowany był w końcu przeszłego tygodnia przez p. Rouher'a, przyczem Kern oświadczył w przedmiocie projektu drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, jak wielce Prusy i Włochy uwzględniają w tej sprawie niepodległość narodową i neutralność Szwajcarii. (*Wolff's T. B.*)

\* **Florencja, 17 (5) maja.** Minister skarbu złożył jutro w izbie deputowanych projekt do prawa w przedmiocie podjęcia się przez bank narodowy obowiązków pełnionych dotąd przez skarby państwa.—Ponowny wybór ministrów Ferraris'a i Minghettego natrafia w Turynie i Bolonji na silny opór. (*Tamże.*)

\* **Madryt, 15, (3) maja.** Dziś rozpoczęły się w kortezach rozprawy szczegółowe nad artykułami 33-m i 34-m konstytucji, dotyczącymi przyszłej formy rządu i atrybucyj władzy zgromadzenia prawodawczego. Przedewszystkiem rozprawiano i głoszono nad poprawką do pierwszego z pomienionych artykułów, żądającą, ażeby kwestja formy rządu i wybór głowy państwa rozstrzygnięte zostały zapomocą głosowania powszechnego. Po długich rozprawach, poprawka ta została odrzuconą 156 głosami przeciw 73. (*Tamże.*)

\* **Madryt, 17 (5) maja.** Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad artykułami 33-m i 34-m konstytucji. Po mowie deputowanego Serracłara na korzyść rzeczypospolitej, zabrał głos Silvela, który wykazał groźne niebezpieczeństwa, jakie zaprowadzenie formy rządu republikańskiego spowodowałoby wewnątrz i na zewnątrz; zwrócił się on do republikanów i błagał ich, ażeby nawet w razie uchwalenia rządów monarchicznych, brali oni udział w dalszych naradach kortezów, albowiem inaczej spowodowałiby oni wojnę domową.—Część unji liberalnej trwa w swej opozycji przeciw ewentualnemu zaprowadzeniu rejencji. (*Tamże.*)

\* **Lizbona, 16 (4) maja.** (Ze źródła paragwajskiego.) Wiadomości z Paragwaju przywieziona parostatkiem, który odplął z Rio-Janeiro dnia 25 kwietnia, donoszą, że wojska sprzymierzone udały się w pochód dla atakowania paragwajczyków stojących w Kordyljerach, gdzie marszałek Lopez oczekiwał ich z 15,000 ludzi i 50 działami. Sądzą powszechnie, że sprzymierzeni daleko nie zajdą wewnątrz kraju.—Parostatek francuzki przybył z Rio-Janeiro. Armja sprzymierzona udała się w pochód 5 kwietnia do Ascuna, gdzie znajduje się Lopez z sześcioma tysiącami ludzi. Sądzą, że poseł amerykański Mac-Mahon zatrzymany został gwałtem przez Lopeza. (*Cor. H. B.*)

\* **Londyn, 17 (5) maja.** Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantyczny: Proklamacja prezydenta Granta wyznacza dzień 6-go sierpnia na głosowanie ludowe w stanie Wirginji w

przedmiocie zaprowadzenia nowej konstytucji, i poleca, ażeby ile możności jak najwcześniej przed tym terminem głosowania, wywiązano się z warunków przedwstępnych tej konstytucji w przedmiocie rotty przysięgi i wyłącza od prawa do głosowania tych wszystkich, którzy brali udział w rokoszu.—*Times* ogłasza następującą depezę z Filadelfji, z daty 14-go maja: Ajenci rządu Stanów Zjednoczonych potwierdzają, że powstanie na wyspie Kubie słabnie. Rząd dał władzom rozkaz przeszkadzania posyłaniu z portów północno-amerykańskich wypraw dla dania poparcia temu powstaniu. (*Wolff's T. B.*)

\* Ich Wysokość Książęta Jerzy i Konstanty Oldenburgscy, raczyli przejechać przez Warszawę, udając się z zagranicy do Białegostoku.

\* (Ofiary na rzecz towarzystwa ranionych i chorych z gubernji lubelskiej). (*Dalszy ciąg* \*). Od współuczestników rocznych składek: od honorowego ławnika m. Bełżyc w powiecie lubelskim, Ignacego Wójtowicza 15 kop., od członka gminy żydowskiej bełżyckiej, Berka Edelmana 60 kop., od mieszczanina m. Bełżyc, Wawrzeńca Szubartowskiego 15 kop., od mieszczanina m. Bełżyc, Walentego Tarczyńskiego 15 kop., od starozakonnego z m. Bełżyc, Chemji Kelmana Jakobsona 50 kop., od starozakonnych tegoż miasta: Lewka Goldsteina 50 k., Lejby Weingartena 15 kop., Chila Schreiber'a 15 kop., Chemji Rosenbehra 10 kop., od burmistrza m. Piaski w t. p., Bolesława Rachawskiego 70 kop., od pisarza bystrzowieckiego zarządu gminnego w powiecie lubelskim, Konstantego Kotowicza 1 rs., od wójta gminy Melgiew w t. p., Jana Surackiego 1 rs., od pisarza zarządu gminnego melgiewskiego, Antoniego Jaworskiego 1 rs., od proboszcza rzymsko-katolickiej parafji w Potoku w powiecie biełgorajskim, księdza Tomasza Petrykowskiego 1 rs., od wikariusza tejże parafji, Władysława Petrykowskiego 60 kop., od dzierżawcy folwarku Naklik w t. p., Edwarda Staboj'a 1 rs., od dzierżawcy folwarku Lipiny Dolne w t. p., Izera Glejzera 1 rs., od dzierżawcy folwarku Lipiny Górne w t. p., Zysa Włoczera 1 rs., od wójta gminy Sol w t. p. Stefana Dziło 1 rs., od nauczyciela szkoły elementarnej we wsi Biszcz, w powiecie biełgorajskim, Daniela Paliszczaka 2 rs., od nadzorca 15-go rewiru dochodów akcyznych w gubernji lubelskiej, Sikstela 1-go 1 rs., od nadzorca 10-go rewiru dochodów akcyznych w gubernji lubelskiej, asesora kolegjalnego Florkowskiego 1 rs. *Jednorazowo*; od właściciela dóbr Palikie w powiecie lubelskim, Wincentego Świeżawskiego 10 rs., od właściciela dóbr Wojciechów w t. p., Felicjana Grodzińskiego 10 rs., od właściciela dóbr Chmielniki w t. p., Ferdynanda Brauna 5 rs., od właściciela dóbr Jakubowice Murowane w t. p., Aureljana Grodzińskiego 10 rs., od różnych mieszkańców miasta Bełżyc 2 rs. 30 kop., od mieszkańców powiatu lubelskiego: m. Biskupie 3 rs.

(\*) Patrz Nr. 98.

— Rzeczywiście, to dziwne, i ja sama...  
— Oh! chwilką jeszcze! Powiedz mi pani, czy krawiec otworzył przynajmniej rzucony mu pugilares, i czy przeliczył zawartę w nim banknoty?

Pani Bois d'Ardon wyteżyła całą pamięć i zaczęła mówić z widocznym wahaniem się z początku.  
— Na to, odpowiedzieć nie mogę z pewnością... Widzisz pan, tak byłam pomieszana i strwożona... Jednakże... zdaje mi się, mogę prawie zapewnić pana... Ale tak! gotowa jestem przysiąc, że nie widziałam biletów bankowych w ręku Van Klopena.

Twarz Andrzeja zajaśniała radością.  
— Co raz lepiej!... zawołał. Powiedziano mu: „Weź pieniądze błaznie! i ten doświadczony, niedowierzający handlarz, uznał się za zaspokojonego zupełnie. Nie zwątpił ani na chwilę, że w pugilaresie rzuconym mu tak nagle, znajdowała się suma 20,000 franków i schował go do kieszeni nie otworzywszy nawet. Zanotujmy i to jeszcze w dodatku, że nadzwyczajnym, niepodobnym do prawdy wypadkiem, pan de Croisenois, nie miał w pugilaresie nic: ani listu, ani biletów wizytowych, ani żadnego świstka papieru potrzebnego mu na coś — nic prócz pieniędzy i to tylu właśnie, ile ich było potrzeba na zaspokojenie rachunku krawca.

— Prawda, wyrzekł p. de Breulh, że to wszystko wydaje się nadnaturalnem.

— Czekaćcie! dostrzegam w tem coś dziwniejszego jeszcze... Powiedz mi łaskawa pani, czy pomiędzy ilością sumy podanej w rachunku, a kwotą za-

wartą jakoby w pugilaresie, nie było żadnej różnicy?

— Owszem! gdyż Van Klopenowi należało się odemnie nie całe 20,000 franków i o ile pamiętam, brakowało stu pięćdziesięciu.

— Doskonale! I czy krawiec zwrócił tę resztę margrabiemu?

— Nie—lecz uważałem, że i on także był pomieszany bardzo.

— I pani temu wierzysz? Miał przecież przygotowane umyślnie w kieszeni całe przybory do pisania, lecz użył ich jedynie do pokwitowania margrabięgo z odbioru sumy.

Zdawało się, że mgła opadła z przed oczu wicehrabiny.

— Na domiar, dodał jeszcze Andrzej, jak było napisane pokwitowanie? Oto Van Klopen wydał je na imię margrabięgo—znali się więc z sobą widocznie! A ponieważ krawiec jest człowiekiem arcyprzezornym i nie mięsza się łatwo — dodał więc na końcu pokwitowania: „Na rachunek pani wicehrabiny de Bois d'Ardon.”

P. de Breulh był w entuzjazmie.

— Wspólnictwo między dwoma łotrami udowodnione zupełnie! zawołał.

— Jeszcze jedna okoliczność upewni nas o tem zupełnie, ozwał się znowu Andrzej. Cóż się stało z owym rachunkiem, pokwitowanym przez krawca?...

Zatrzymał się nagle — widząc, że wicehrabina zbladła i zadrżała.

— Ach! zawołała nagle—miałam jakies przecucie, że mię spotka nieszczęście... Dla tego to, kochany Gontranie przybyłam prosić cię o radę...

— Mów, droga Klotyldo!

— Otoż, tego pokwitowania, nie posiadam wcale. Pan de Croisenois zniósł je pod wpływem oburzenia, a potem włożył do kieszeni jakoby przez roztargnienie. Nie śmiałam domagać się tego kwitu na razie, gdyż nakoniec, nie zapłaciłam go dotąd...

Andrzej przerwał wicehrabinie, wołając zwyczajnym tonem.

— I cóż? Wszakże komedja już teraz rozwiązana zupełnie! Pan de Croisenois potrzebował użyć wpływu pani i chciał postawić cię w niemożności odmówienia jego prośbie. Przepuszczaj on, że chociażbyś nawet nie chciała wspierać go u hrabostwa de Mussidan, to przez wzgląd na ową pożyczkę 20,000 franków, będziesz poniekąd zobowiązana — wszak prawda pani?

— Ależ po co mi tak usiłujecie przerażać? zawołała przestraszona istotnie wicehrabina. Doprawdy, to nie szlachetnie ze strony panów — bo wreszcie i cóż może zrobić p. de Croisenois z tem pokwitowaniem, co by mnie w czemśkolwiek narazić mogło?

— Co zrobi? powtórzył p. de Breulh. Nic, jeżeli będziesz mu dobrym sprzymierzeńcem. Lecz zważaj się tylko lub odmów, a przekonasz się, że da ci uczuć natychmiast, iż powinnaś popierać zamiary człowieka, który trzyma w ręku twój honor.

(d. c. n.)

45 1/2 kop., m. Bychawy 2 rs. 45 kop., m. Wieniawy 2 rs., m. Głuska 4 rs. 50 kop., od mieszkańca m. Piaski, Macieja Długoszewskiego 30 kop., od mieszkańców m. Chodola 1 rs., gminy Belżyce 3 rs. 35 kop., od właściciela dóbr Trawniki w t. p., Władysława Morchonowicza 2 rs., od właściciela dóbr Łysosłaje w t. p., Ludwika Popławskiego 2 rs., od wójta gminy Biskupice, włościanina Jana Bałabana 1 rs., od pisarza gminnego tejże gminy, Jana Jasińskiego 1 rs., od mieszkańców gminy Biskupice 1 rs., od mieszkańców gminy Bystrzowice 3 rs. 25 k., od dzierżawcy dóbr Zaraszew w powiecie lubelskim, Kazimierza Prokanowskiego 3 rs., od wójta gminy Bychawa w t. p., Macieja Cienokkiego 1 rs., od pisarza zarządu gminnego bychawskiego, Władysława Maja 1 rs., od ławników i sołtysów gminy bychawskiej 3 rs. 90 kop., od rządcy dóbr Trzeszbowice w powiecie lubelskim, Władysława Gołębiewskiego 1 rs., od proboszcza parafii mielgiewskiej, księdza Kazimierza Wójcickiego 1 rs., od dzierżawcy dóbr Mąkowice w pow. lubelskim, Kazimierza Dyszewskiego 2 rs., od mieszkańców gminy Palikie w t. p., 1 rs. 35., od wójta gminy Katozyn w t. p., Michała Gajowiaka 50 kop., od pisarza zarządu gminnego ratoszyńskiego, Władysława Michniewskiego 1 rs., od mieszkańca gminy Strzyżewice w powiecie lubelskim, 6 rs. 20 kop., od właściciela dóbr Lugów w t. p., Andrzeja Wujakowskiego 1 rs., od właściciela dóbr Moszenki w t. p., Ksawerego Wołowskiego 1 rs., od urzędników zarządu gminnego tuszewskiego w t. p., 3 rs. 96 kop., od wójta gminy Jastków w t. p., Sebastjana Hetmana 1 rs., od pisarza zarządu gminnego jastkowskiego, Włodzimierza Sokółowa 1 rs., od ławników i sołtysów gminy jastkowskiej 1 rs. 30 kop., od obywatela dóbr Stara Wieś w powiecie tomaszowskim, Adolfa Rakowskiego 5 rs., od mieszkańców powiatu tomaszowskiego 5 rs., od naczelnika zarządu żandarmerji powiatów krasnostawskiego i chołmskiego, sztabs-kapitana Bielanowskiego 3 rs., od wójta gminy Zakrzew w powiecie krasnostawskim, Jana Dąbrowskiego 3 rs., od właściciela dóbr Oleśniki w tymże powiecie, Chudzińskiego 5 rub. srebr., od właściciela dóbr Krzywe w t. p., Bielskiego 3 rs., od właściciela dóbr Chłoniew w t. p., Kreczyńskiego 3 rs., od właściciela dóbr Siennica w t. p., Mostkowskiego 3 rs., od aptekarza m. Krasnostawa Stankiewicza 3 rs., od pisarza sądu pokoju w Krasnostawie, Myskowskiego 1 rs., od włościan gminy Zakrzew w powiecie krasnostawskim 13 rs., od naczelnika powiatu janowskiego, majora Bazylego Kamińskiego 3 rs., od naczelnika straży ziemskiej t. p., porucznika Michała Zielenko 3 rs., od pomocnika naczelnika t. p. do spraw administracyjnych, sekretarza kolejalnego Jakóba Puczkowskiego 3 rs., od sekretarza zarządu powiatu janowskiego, dymisjonowanego porucznika Józefa Smigielskiego 1 rs., od referentów tegoż zarządu: do czynności policyjnych, Platona Sokółowskiego 1 rs., do czynności skarbowych, Juliana Ruszkowskiego 1 rs., do czynności ubezpieczeń, Leona Milewskiego 1 rs., do czynności miejskich, Felicjana Modrzewskiego 1 rs., od sekwestratora powiatu janowskiego, Henryka Kałuzkiego 1 rs., od inżyniera i budowniczego powiatu janowskiego, Jana Hofmana 1 rs., od lekarza powiatu janowskiego, Franciszka Wasilewskiego 1 rs., od nadzorcy więzienia poprawczego w Janowie, Leona Cywińskiego 1 rs., od kasjera kasy okręgowej janowskiej, Ludwika Borgoniego 1 rs., od archiwisty i dziennikarza zarządu powiatu janowskiego, Adama Kleczyńskiego 1 rs., od weterynarza powiatu janowskiego, Jana Chycińskiego 50 kop., od buchaltera kasy okręgowej janowskiej, Aloizego Paszkowskiego 1 rs., od pomocnika buchaltera tejże kasy, Albina Władzińskiego 50 kop., od pomocnika buchaltera tejże kasy, Franciszka Zienkiewicza 50 kop., od proboszcza parafii Batorok w powiecie janowskim, księdza Michała Bobrowskiego 15 rs., od właścicieli dóbr Pankowice w t. p., Antoniego i Józefa Piaseckich 10 rs., od właściciela dóbr Gościeradów w t. p., hrabiego Suchodolskiego 3 rs., od pomocnika naczelnika powiatu zamostskiego do czynności administracyjnych, rady honorowego Erazma Kamińskiego 3 rs., od sekretarza zarządu powiatu zamostskiego, Marcelego Ortmana 3 rs., od referentów zarządu powiatu zamostskiego: registratora kolejalnego Mrocza 3 rs., sekretarza gubernjalnego Kazimierza Szczygielskiego 3 rs., Marcina Wołkowicza 3 rs., od sekwestratora powiatu zamostskiego, Leopolda Ciągłińskiego 3 rs., od inżyniera i budowniczego t. p., Władysława Siennickiego 3 rs., od lekarza t. p. Zygmunta Skrzyńskiego 3 rs., od burmistrza m. Zamostja, sekretarza gubernjalnego Aleksandra Zarina 3 rs., od burmistrza m. Szczebrzeszyna, Józefa Bialkowskiego 3 rs.,

aptekarza m. Zamostja Karola Klossowskiego 3 rs., od aptekarza m. Szczebrzeszyna, Antoniego Topolskiego 3 rs., od obywateli powiatu zamostskiego: Konstantego Jurskiego 3 rs., Stanisława Krzęciejewskiego 3 rs., Feliksa Sawickiego 3 rs., Konstantego Rusockiego 3 rs., od inżyniera i budowniczego do budowy kościołów grecko-unickich, Anastazego Szańkowskiego 10 rs., od dziekana dekanatu zamostskiego, kanonika Antoniego Szydoczyńskiego 5 rs., od proboszcza parafii nelińskiej w pow. zamostskim, księdza Macieja Celińskiego 3 rs., od urzędników zarządu gminnego wertbowickiego i włościan gminy Wertbowice w pow. hrubieszowskim 15 rs. 25 kop., od właściciela dóbr Mołodiatyche w t. m., Horodyńskiego 15 rs., od obywatela t. p., hrabiego Załuskiego 10 rs., od właściciela dóbr Kryłów w t. p., Chrzanowskiego 10 rs., od właściciela dóbr Kopyłów w t. p., Rakowskiego 6 rs., od urzędników zarządu gminnego metekiego i włościan gminy Mętkie w t. p., 6 rs. 64 kop., od właściciela dóbr Wierszyna w t. p., Tadeusza Świeżawskiego 5 rs., od właściciela dóbr Miączyn w t. m., Franciszka Węglińskiego 5 rs., od właściciela dóbr Szychowice w t. p., Gabryela Rulikowskiego 5 rs., od proboszcza rzymsko-katolickiej parafii uchańskiej w t. p., księda Borkowskiego 5 rs., od proboszcza grecko-unickiej parafii Słince w t. p., księdza Grzegorza Liszkiewicza 4 rs., od rządcy dóbr Werbkowice, Karola Hempla 4 rs., od właściciela dóbr Peresołowice w t. p., Józefa Walewskiego 3 rs., od właściciela dóbr Terebiniec w t. p., Adama Pochoreckiego 3 rs., od właściciela dóbr Cichoburze w t. p., Edwarda Pochoreckiego 3 rs., od właściciela dóbr Gostiny w t. p., Kazimierza Sufczyńskiego 3 rs., od właściciela dóbr Chłizowice w t. p., Romana Tuszowskiego 3 rs., od proboszcza grecko-unickiej teratyńskiej parafii, księdza Harosowskiego 3 rs., od urzędników zarządu gminnego jarosławskiego w t. p. 3 rs., od proboszcza grecko-unickiej parafii we wsi Strzelce w t. p., księdza Jana Gukiewicza 3 rs., od proboszcza rzymsko-katolickiej parafii w m. Dubience, księdza Wojciecha Makaro 3 rs., od pisarza biełopolskiego magazynu solnego w t. p., Zienkiewicza 3 rs., od proboszcza grecko-unickiej buszeńskiej parafii w t. p., księdza Longina Ulanickiego 3 rs., od obywatela dóbr Miączyn w t. p., Gustawa Węglińskiego 3 rs., od obywatela dóbr Czumowa w t. p., Hjacentego Andrisza 3 rs., od dzierżawcy dóbr Łuszczew w t. p., Anastazego Wędrychowskiego 3 rs., od mieszkańca m. Hrubieszowa, Juliana Fischera 3 rs. (dok. nast.)

\* (Uroczystość jubileuszu dra Aegidi). W dniu 6 kwietnia 1819 r. dr. Karol Julius Aegidi otrzymał stopień dra medycyny i chirurgji. Poprzednio jeszcze w 1813 r. na polach bitwy i w szpitalach jako lekarz wojskowy znakomite położył zasługi. Dzień w którym jubilat zaznacza półwieczny okres swej działalności jako lekarz homeopata, obchodzony był z rzadką uroczystością. N. król pruski, najwyżsi dygnitarze, magistrat i reprezentanci miasta w którym zamieszkuje, koledzy, a szczególnie wspólnej z nim holdującej idei z Prus, Austrii i Saxonji, wdzięczni pacjenci ze wszystkich stron kraju, przyjaciele z daleka i bliska, złączyli się we wspólnym celu, dla oddania należnej czci jubilatowi. Już w przeddzień uroczystości towarzystwa lekarzy homeopatów cesarstwa austriackiego z Wiednia i Pragi przesłały powinszowania wierszem łacińskim, za tem poszły telegramy, listy, wieńce i t. p. Radca królewski okręgu Oberbarnim, hr. Haeseler, wręczył jubilatowi od miłościwego monarchy oznaki orderu Orła czerwonego 3-iej klasy na wstążce, na której wyszyta była cyfra 50, wraz z listem własnoręcznym od n. króla, zastosowanym do okoliczności. Magistrat i reprezentanci z Freienwalde doręczyli mu adres z kunsztownym podarunkiem. Kreisphysicus dr. Tschezke winał w imieniu lekarzy. Rzemieślnicy wysłali deputację, w imieniu której jeden przemówił w proście ducha w sposób nader wzruszający. Znany poeta ludowy Weide przesłał powinszowanie wierszem. Redaktor lipskiej gazety homeopatycznej, towarzystwo lekarzy homeopatów w Dreźnie, Lipsku przesłały adresa winające. Podczas uczty danej na cześć jubilatowi, dr. Fiszer w imieniu centralnego zjednoczenia homeopatów niemieckich z Berlina przybył z adresem, właśnie w chwili gdy hr. Haeseler naczelnik prowincji w sposób serdeczny i zarazem wzniosły przemawiał. Dwie córki czcigodnego nestora homeopatów ozdobiły czoło ojca wieńcem laurowym. Świeżość umysłu jubilata pomimo wrzuceń tak uroczystej chwili daje nadzieję, że Bóg dla dobra cierpiącej ludzkości i nauki, przedłuży raczy nie pożytecznego żywota. Z rana w sam dzień uroczysty przyjmował chorych w zwykłych godzinach. Słusznie też poeta ludowy się wyraził:

Für Dich, für Dich, der Hilfe Du so gern,  
Den Leidenden—ob reich, ob arm gegeben,  
Welch schöner Rhum schmückt Dein gesegnet Leben!

Jubilat dr. Aegidi odpowiedział na adres towarzystw homeopatycznych w Niemczech, w następujący sposób: „Dzień wczorajszy pełen był człości, radości i zaszczytów. Pozdrowienie wasze z powodu mojej uroczystości, liczę do objawów najzaszczytniejszych, które serce moje najwyższą przepełniły rozkoszą. W podobnych chwilach życia cała przeszłość przed moimi rozwija się oczami, a zarazem i przyszłość z lekka zasłonę odchyła. Spoglądając za siebie widzę nie jedną troskę, zgrzyotę i przeciwności życia. Cokolwiek jednakże moje powołanie przykre do mi nastęrczyło, poświęcając się dla prawdy, jako wyznawca homeopatii, ciężkie próby przez jakie przechodziłem, to wszystko dzień wczorajszy tak piękny zapomniać każe. Widzę w duszy kolegów wiernie po mnie sprawę z odwagą podejmujących, jak nie jedną przykrość z odwagą znoszą i jak z tą odwagą zwyciężają i dziękując Bogu, od którego wszelka moc ducha płynie. Czuję w duszy to co prawdziwego i wielkiego jest w naszym cudownym systemie leczenia, i jak do nowych zwycięstw pomimo nieustającej walki idziemy. Szanowni koledzy! Do wspomnień mego imienia przyjmijcie zapewnienie, że homeopatia jest prawdą, za którą każdy z nas przy łożu chorego błogosławi i dzięki składa Opatrzności—odzywam się do was po półwiekowem badaniu i doświadczeniu, jako wytrawny weteran—to powinno was do wodnie przekonać o prawdziwości słów moich. Daleki jestem od zamiaru uwodzenia moich bliznich, a tembardziej od ludzenia siebie samego. Fakta przez 50 lat nagromadzone, każą mi uroczyście wyznać: że wyleczałem chorych; jestem i zostanę homeopatą. W chwili nawet największego niebezpieczeństwa dla życia drogiemu memu sercu pacjentów, zawsze zastosowywałem metodę naszego mistrza Hahnemana i nigdy do innej udawać się nie widziałem potrzeby. Jedno może gorącym życzeniem jest, aby homeopatia na drodze ścisłej nauki medycznej, teoretycznej budowie tak dała kierunek, któryby z praktyką był najzgodniejszym”.

\* (Opieka nad zwierzętami). W bliskości pewnego miasta, zaszło nie zbyt dawno zdarzenie następujące: Pewien myśliwy idąc na polowanie, spotyka na drodze furę z ciężarem, zbliżywszy się słyszy tyrańskie z krzykiem męczenie wynędzniałego konia o trzech nogach, czwarta bowiem złamana pod kolaniem, utrzymywała się tylko na skórze. „Jak możesz”, — pyta powoziciela, — dręczyć nieszczęsnego stworzenie, które nawet już luzem chodzić nie jest w stanie, a tem bardziej przymuszać do przewózki ciężaru, któremu, jak widzę, zaledwie dwa silne konie podoląby mogły? „Taszkapa”, odrzeknie zapytany, „przeznaczoną jest na ubicie, odkupiłem ją u oprawy”. — „Za jaką cenę?” — „Za rubla”. Po tej odpowiedzi myśliwy dwoma strzałami z swej dubeltówki kończy męki zwierzęcia, a dając męczycielowi rubla, rzecze: „Oto twój kapitał, a w dodatku skóra ofiary twojej nędznej chciwości”. To dobrowolne zastąpienie oprawy dowodzi, iż politowanie jest uczuciem bezwzględnie wrodzonym w sercu człowieka szlachetnego, a z drugiej strony przekonywa, iż oprawcom nie służy prawo łączenia oburzających spekulacji, z właściwymi im jako rzemieślników zajęciami.

\* (Kurjerek miejski). I znowu pogoda majowa zachmurzyła się nam tak nagle. Wczoraj wieczorem o godzinie 11-iej spadł deszcz ulewny, który zamienił w potoki niektóre ulice i trwał do późna, choć z mniejszą już siłą—hucząc niekiedy oddalonymi wprawdzie grzmotami i błyskawicami rozświecając ciemność. Szczęściem jednak deszcz tak późno spadł, nie zepsuł symfonicznego koncertu Bilsego w dolinie szwajcarskiej, na który zebrało się wiele osób, ostrzegł wszelako właściciela tego ustronia o naglącej potrzebie, przygotowania sali zimowej dla publiczności, która bez tego nie ma prawie żadnego w ogrodzie przed deszczem schronienia. Na onegdajszym koncercie Bilsego, na który tłum wielbicieli tej wybornej orkiestry, zgromadził się wczesnie, odznaczył się solowy puzonista p. Kuntzel, którego grę, pełną śpiewności i wykształcenia, nagradzano rześmym oklaskiem.

— Onegdaj w wielkim teatrze artyści nasi wykonali „Cyrulika”, który powinienby już pozostać trwał w repertuarze tutejszym, jako arcydzieło, któremu nie zbraknie nigdy wielbicieli.

— Rozpoczęto znowu próby z tłumaczonej, trzyaktowej komedji p. t. „Ja”, która tym razem niebawem już pewnie przedstawioną zostanie, tem bardziej że z powodu wyjazdu na urlop p. Tatarkiewicza, odłożono przedstawienie nowej komedji „Nad morzem”.

— Otrzymałmy list z Londynu, w którym donoszą nam o nadzwyczajnym powodzeniu poranku muzycznego, który w dniu 7-ym b. m. urządził tam Józef Wieniawski, z udziałem sławnego skrzypka Vieuxtemp's'a i wiolonczelisty p. Piatti oraz dwóch śpiewaczek: pp. Goetze i Reichardt; szczególnież też przyjętą została z zapalem przez słuchaczy sonata utworu Wieniawskiego, w której wykonaniu „akompanjował mu Vieuxtemp's”!

— U nas po przesileniu koncertowym, artyści wyjeżdżają na prowincję, gdzie im się dobrze powodzi,

tak np. p. Wł. Lubński, znany tu młody skrzypek, laureat paryzkiego konserwatorium, grał w zeszłą niedzielę koncert w Pułtusk, który powiódł się wybornie i na powszechne żądanie powtórzonym jeszcze zostanie.

— We wsi Scypliskach guber. suwalskiej, starozakonna niewiasta, powiła aż 5 córek, z których 3 przyszły na świat nieżywe, dwie zaś przez parę godzin tylko żyły.

— W dniu wczorajszym zaczęto roboty około parkanu, którym będzie otoczony pałac Prymasowski, podczas przerabiania go na „Szkołę Junkrów”.

— Łazienki letnie na Wiśle, otwierają się jedna po drugiej; pośpiech ten usprawiedliwia napływ licznych już amatorów wiślanych kąpiei, którzy nie zrażeni chłodną jeszcze wodą, rozpoczęli już na dobre tegoroczny sezon kąpielowy.

— „Anioł zmartwychwstania”, p. Syrewicza, gromadzi ciągle licznych widzów, a wpływające od zwiedzających go pieniądze, mnożą kasę „Przytuliska”.

— Przy placu teatralnym w pałacu, dawniej Blanka, fabrykant p. Lubliński otworzył sklep, w którym sprzedaje się obowiązkowo maszyny, dotąd u nas nie znane, które inaczej jeszcze, nazywają szrubowem. Obowiązkowo to jeżeli okaże się praktycznym, znajduje wielu zwolenników, gdyż kosztuje daleko taniej niż robione zwykłym sposobem.

— Chór wokalny p. Pawlewskiego, przeszedłszy pod inny kierunek, zamierza urządzić koncerta wokalne w niedzielę i święta w godzinach popołudniowych, w ogrodzie zwanym Frascatti przy ulicy Wiejskiej.

— Znowu spotykamy bardzo pochlebne recenzje o wystąpieniach artystki tutejszej p. Borkowskiej (Biedrońskiej) we Lwowie. Na ostatnie gościnne wystąpienie, wybrała ona sobie arcy trudną rolę Ludwiki w tragedji Schillera „Intryga i miłość”, w której, według słów miejscowego recenzenta „od pierwszego jej wejścia na scenę, zdawało się, że widzisz fatum tragiczne, ciężące nad biedną dziewczyną, które z nieubłaganą konsekwencją doprowadzić musiało do tak tragicznego końca”. Krytyk chwali głównie umiejętne stopniowanie w grze pani Borkowskiej a najwyżej podnosi ją w trudnej scenie z Wurmem, gdy ten zmusza ją do napisania fatalnego listu. Z dzienników krakowskich dowiadujemy się, że pani Borkowska występowała tam w komedji „Poczwarka” (die Grille) p. Birch-Pfeiffer, z wielkim powodzeniem.

Al.

\* (Kasa wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz wdów i sierot po nich pozostałych). Za zezwoleniem JW. Hrabiego Namiestnika w dniu 12 (24) maja r. b. o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali posiedzeń towarzystwa lekarskiego w domu Petyskusa, zgromadzenie uczestników wspomnianej kasy celem wybrania nowego komitetu do zarządu kasą, wysłuchania sprawozdania, pokwitowania ksiąg i porobienia projektów zmiany ustawy, jakie uczestnicy uznają za właściwe.

\* (Grad.— Wiadomości gospodarskie). Z korespondencji z m. maja r. b. z powiatu opoczeńskiego (gub. radomska), dowiadujemy się, że w pierwszych dniach maja r. b. były tam przymrozki i padały śniegi, a dnie prawdziwie pogodny i wiosenny nastąpiły dopiero z d. 9-m tegoż miesiąca, w którym po pierwszy raz dały się słyszeć i grzmoty. Przytem nawiedził i grad niektóre tamtejsze miejscowości, na szczęście nie wielki i nie długo trwający, jednak większy od laskowych orzechów, padał blisko 5 minut i zrzucił znaczne szkody w zytach w wsiach Sincicach i Przylęku, gdzie prawie połowę tego zboża wybił; zaś w wsi Ogonowicach wybił je zupełnie, gdyż resztę musiano skosić. Pszenicy nie uszkodził wcale, bo jeszcze jest mała, lecz żyto już się kłosi. Rzepaki zimowe chybiły tam w tym roku, żyta nie złe, pszenica dobra, jarzyny pięknie wschodzą, padał tam bowiem kilka razy deszcz dobry i ciepły.

\* (Ceny zboża). Jak pisze *Kurjer Lubelski* z dnia 15 maja, ceny zboża na targu lubelskim od 26 kwietnia (8 maja) do 3 (15) maja, były następujące: za korzec pszenicy płacono rs. 5 kop. 70, żyta rs. 4, jęczmienia rs. 3 kop. 30, owsa rs. 2 k. 40, grochu polnego rs. 5, grochu tyczkowego rs. 7, kartofli rs. 1 k. 20, pud siana kop. 30, kopa słomy rs. 1 k. 80; okowity garniec kop. 95, hreczki korzec rs. 4 kop. 20, masła garniec rs. 2, kamień wafny rsr. 11—12.

\* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie od dziś, 8 (20) maja do 9 (21) maja r. b. włącznie, powinny być zapalone o godzinie 9-ej wieczór, a gaszone o godzinie 2-ej minut 15 z rana.

\* (Wypadek miejski). W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w giserni pod Nr. 2909, Franciszek Sobol, robotnik, przy przenoszeniu skrzyń z ciężarem, potknął się a upadłszy, skaleczył mocno lewą nogę — Sobol odesłany został na kurację do szpitala św. Rocha.

\* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar wczoraj rs. 1 kop. 16      dziś rs. 1 kop. 16.  
Za frank      „      —      32 1/2      „      —      32 1/2.  
Za złoty reh. „      „      —      66      „      —      66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

\* (Nabożeństwo). Dnia 4 kwietnia odbyło się w Tyflisie uroczyste nabożeństwo z powodu ocalenia życia ukochanego Monarchy. W cerkwi św. Jerzego najprzewielebniejszy Euzebiusz, ekzarcha Gruzji, odprawił w asystencji duchowieństwa liturgję, po ukończeniu której rozpoczęła się procesja. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Mikołaj Mikołajewicz starszy i Michał Mikołajewicz, otoczeni wyższymi urzędnikami wojskowymi i cywilnymi, raczyli postępować za procesją. Na całej drodze do placu erywańskiego, wszystkie domy i sklepy ozdobione były flagami, girlandami i t. d. Na placu, w przybranych liśniami namiocie, odprawione było dziękczynne nabożeństwo z przykłonieniem; poczem procesja powróciła do cerkwi. Tłumy ludu napelniały plac i postępowały za procesją. Wieczorem miasto, a w szczególności ulica pałacowa i prospekt Golowina, były iluminowane; na gmachach sztabu okręgowego, zarządu miejskiego i innych wystawione były transparenta z cyfrą Monarchy — Oswobodziciela.

\* (Obchód rocznicy). Dnia 11 kwietnia, szkoła żeńska tyfliska, założona przed czterema laty przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżną Olę Teodorównę, obchodziła 4-tą rocznicę swego istnienia. Obchód ten zaszczycony był obecnością Najdostojniejszej założycielki i protektorki zakładu, oraz Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt: goszczącego na Kaukazie Mikołaja Mikołajewicza starszego i głównego promotora oświaty krajowej, najdostojniejszego Namiestnika, którzy, po wysłuchaniu zwykłego nabożeństwa, raczyli przedpędzić pośród uradowanych Ich obecnością dzieci, przeszło 3 godziny czasu. Naczelnik głównego zarządu baron A. Nikolai, pomocnik głównodowodzącego książe Świętopelk-Mirski i inne osoby także zaszczyliły swą obecnością ten zakład, który pomimo krótkotrwałego istnienia, dzięki nadanemu kierunkowi i hojnej materialnej pomocy ze strony Jego Cesarskiej Wysokości, nabył już w tutejszej publiczności zupełne zaufanie.

\* (Udzielenie pozwolenia). *Birż. Wied.* donoszą, że kupiec m. Nerechty Michał Syromiatnikow otrzymał Najwyższe zezwolenie na zbadanie miejscowości pod kolej żelazną między miastami Nerechtą, Kostromą i Jarosławiem, po wybudowaniu której pozostanie tylko zapelnienie odległości między Nerechtą a wsią Iwanowem, dla połączenia trzech miast gubernjalnych (Kostromy, Jarosławia i Włodzimierza) i 4-ch okręgowych rękodzielnicznych.

\* (Wystawa). Podług gazety *Kaukaz*, w niedzielę, 13 kwietnia, o godzinie 12, odbyło się w Tyflisie uroczyste otwarcie wystawy zwierząt swojskich i produktów gospodarskich, pszczolnictwa i jedwabnictwa. Po przybyciu Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Mikołaja Mikołajewicza starszego i Michała Mikołajewicza, oraz Wielkiej Księżny Olgi Teodorówny wraz z dostojnymi dziećmi, i po odprawieniu przez najprzewielebniejszego Euzebusza ekzarcha Gruzji, w asystencji duchowieństwa, stosownego nabożeństwa, rozpoczęło się zwiedzenie wystawy. — Taż gazeta donosi: że we środę, 16 kwietnia, o godzinie 2 1/2 z południa, w gmachu wystawy zwierząt, w ogrodzie aklimatyzacyjnym, odbyło się otwarcie kaukaskiego oddziału ruskiego towarzystwa aklimatyzacji zwierząt i roślin, pod przewodnictwem najdostojniejszego protektora towarzystwa, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego, w obecności Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza i 35 obecnych w Tyflisie członków-założycieli tego oddziału.

\* (Wiadomości z Taszkientu). Korespondent z Taszkientu pisze do *Petersb. Gazety*: Przechodziła tedy niedawno, w powrocie z Kaszgaru, karawana kupca Chłudowa, znanego w świecie handlowym z czynnych przedsięwzięć. Kaszgar należy właściwie do posiadłości chińskich; lecz obecnie miasto pomienione znajduje się w ręku awanturnika tutejszego, Jakóba Beka. Ten ostatni należy do sekty sartów-mahometan; korzystając z rozruchów panujących w Chinach, Jakób Bek zawładnął Kaszgaru i założył w nim swoje gniazdo. Nie poraz to pierwszy kupiec Chłudow przedsięwziął podobną podróż. Karawana jego dochodziła także przedtem do Kaszgaru, lecz nie wchodziła do tego miasta. Kapryśny Jakób Bek nie wpuszczał karawany do miasta i nie pozwalał sprzedawać towarów, skutkiem czego Chłudow poniósł znaczne straty. Kupiec Pierwuszyn był nieco szczęśliwszy. Jakkolwiek nie powiodło mu się rozprzedać towarów detalicznie, pomimo to odstąpił on takowe hurtownie za gotowe pieniądze, wprawdzie podług cen wyznaczonych przez Jakóba Beka, i poniósł także znaczne straty. Obecnie karawana Chłudowa była w samym Kaszgarze, sprzedała detalicznie znaczną ilość towarów i uskuteczniła oprócz tego zamianę towarów ruskich na 80 pudów jedwabiu surowego. Widziałem próbki tego jedwabiu, za który, jak powiada pełnomocnik Chłudowa, płać w Moskwie po 400

rsr. za pud. Okazuje się ztąd, że karawana zrobiła dobrą interesą. — Sprawa nawracania wychodźców chińskich w obwodzie Siemirieczkim z pogaństwa na wiarę prawosławną, czyni bardzo znaczne postępy. Niedawno 500 szlachciców przeszło tam na wiarę chrześcijańską; przed wyjazdem moim z twierdzy Wiernoje, zgłosiło się jeszcze 60 neofitów, którzy są wychodźcami chińskimi.

\* (P. Coffey) jak donosi *Journal de St. Petersburg* mianowany został sekretarzem misji północno-amerykańskiej w Peterburgu, w miejsce p. Courtina, który dotychczasowo pełnił te obowiązki.

\* (Burza), jaka srożyła się w Petersburgu 1 maja, następnie mocna zorza północna, wywarły wpływ na wszystkich liniach telegraficznych, idących z Petersburga w różnych kierunkach; począwszy od godziny 3 z południa, prawie do godziny 3 w nocy, działanie aparatów telegraficznych było wstrzymane. Z tego powodu na głównej stacji pozostało niewysłanych przeszło 50 telegramów, które wyprawione zostały dopiero nazajutrz. (*Gen. Urz.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.  
Gdańsk, 15 maja.

Pogoda piękna i ciepła, wiatr zachodni.

W Anglii więcej spadło deszczu, aniżeli dla ziemi potrzebny było, przytem dowozy krajowe znacznie się zmniejszyły a żądania dla potrzeb konsumpcji się podniosły. Tranzakcje zatem miały nieco bardziej ożywiony charakter, pszenicę angielską zaraz w pierwszych dniach tygodnia o 1 sz. drożej płacono, a w następnych dniach ceny jej jeszcze więcej się ustaliły a nawet wzmochnyły. Towar zagraniczny wprawdzie nie bardzo był poszukiwany, żądano jednakże 1 sz. podwyższenia na kwarterze, które też w ostatnich dniach dość łatwo osiągnano. Jęczmień trudny ma odbyć lecz droższy o 1/2 szlga na kwarterze. Ceny grochu nieco wyższe.

We Francji utrzymuje się dotąd opinia, że żniwo będzie rychłe i urodzaje dobre, dla tego dowozy krajowe zwiększają się, lecz pomimo tego dostatek ceny pszenicy prawie na wszystkich placach bez zmiany się utrzymały; a na niektórych nawet o 50 cent. na hektolitrze się podniosły. Żyta mało na targach i obrót ograniczony. Owies bez zmiany.

Na naszym placu w początku tygodnia płacono za pszenicę wszystkich gatunków ceny sobotnie. W następnych dniach w skutek małych dowozów pszenicy średnich gatunków o 5 guld. w cenie się podniosła. Towar biały jednakże i wysoko-pstry zupełnie był zaniedbany i ledwo osiągał ceny zeszłego tygodnia. Żyto żądane i łatwy ma odbyć, po cenach lepszych. Jęczmień zaniedbany i trudny ma odbyć. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy lasztów 800, żyta 400, jęczmienia 30, owsa 10, grochu 80, wyki 10. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 241 — 250 od złp. 44 gr. 27 do 46 gr. 22; pszenicy wysokopstrej funt. 243 — 254 od złp. 44 gr. 13 do 46 gr. 8; pszenicy jasno-pstrej funt. 245 — 253 od złp. 44 gr. 13 do 45 gr. 11; pszenicy ordynaryjnej funt. 235 — 250 od złp. 36 gr. 3 do 43 gr. 15; żyta funt. 231 — 245 od złp. 34 gr. 7 do 35 gr. 21; jęczmienia od złp. 29 gr. 18 do 30 gr. 16; owsa od złp. 19 gr. 13 do 20 gr. 23; grochu od złp. 33 gr. 10 do 34 gr. 21.

Kursa zamian: Amsterdam 142 3/4. Hamburg 151 3/4. Londyn 6.24 3/8. Warszawa 79. Paryż 81 1/2.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrj i ziemie słowiańskie

\* (Rada państwa). *Wiedeń, 16 maja.* Ostatnie dni tygodnia ubiegłego dostarczyły kronikarzem politycznym materiał bardzo obfity. Onegdaj obie izby rady państwa zgromadziły się na ostatnie w tej sesji posiedzenia. W izbie deputowanych, minister handlu odpowiedział na niektóre interpelacje nie wielkiej wagi, poczem izba przyjęła rozmaite zmiany zaprowadzone przez izbę panów w mniejszych projektach do praw. W końcu prezes Kaiserfeld pożegnał izbę długą mową. P. Kaiserfeld dał obraz szczegółowy rezultatów dwuletniej prawniczej sesji, i wyprowadził ztąd wniosek, że deputowani mogą wrócić do domów zadowoleni ze swej działalności. Sąd stanowczy o znaczeniu dziejowem ukończonej obecnie sesji musi być pozostawiony przyszłości; lecz jeżeli przyszły dziejopisarz zechce zrobić porównanie pomiędzy Austrją upokorzoną, pozbawioną pod względem politycznym nadziei, zlaną co do finansów i gospodarstwa narodowego, jaką rada państwa zastała ją dwa lata temu przy swem zgromadzeniu się, a Austrją terazniejszą, w takim razie nie będzie on mógł zaprzeczyć, że pomysłny rezultat tego porównania zawdzięczać należy po większej części niezamordowanej czynności rady państwa. Książę Zaidler, najstarszy z członków izby, zabrał po mowie p. Kaiserfelda głos dla podziękowania prezesowi, za co znowu p. Kaiserfeld podziękował, i w ten sposób zakończyło się 202-gie posiedzenie walne iz-

by deputowanych podczas tej sesji. — W izbie pa-  
nów, ceremonia wzajemnego pożegnania odbyła się  
niedługo przedtem. Prezes książę Colloredo wezwał prze-  
de wszystkim izbę do uchwalenia wotum podzięko-  
wania dla referentów, poczem dał w krótkich zary-  
sach obraz udziału, jaki izba wzięła w prawodaw-  
stwie podczas kończącej się obecnie sesji. Załatwio-  
no podczas niej w zupełności 179 praw, rozprawy  
nad którymi dały nieraz powód do walk zawziętych  
z powodu różnicy w zdaniach; lecz okoliczność ta  
powinna być wzmiankowana z wielkim zadowole-  
niem, albowiem tam jedynie, gdzie istnieje przekonania  
i zdania różnorodne, bronią one bezstronnie i szcze-  
rze, może nareszcie prawda i dobro odnieść zwycię-  
stwo. Dla tego powodu mówca ubolewa mocno, że  
nieobecna jest część członków (biskupi); pomimo to  
przekonany on jest, że i nieobecni uważają pomyśl-  
ność i szczęście wspólnej ojczyzny jako swój cel jed-  
yny. — Onegdaj wieczorem wszyscy prawie człon-  
kowie rady państwa—nawet kardynał Rauscher był  
tym razem obecnym—zgrupowali się w zamku ce-  
sarzkim, ażeby osobiście poniekąd pożegnać się z ce-  
sarzem. Monarcha rozmawiał z wielu deputowany-  
mi, przyczem mówił z każdym z nich o tej właśnie  
kwestji, w której kto odegrał rolę pierwszorzędną.  
Tak z p. Rechbauer'em, cesarz rozmawiał o prawie  
dotyczącem organizacji armji, z p. Roser'em o kwe-  
stji robotników, z p. Grocholskim o rezolucji galicyj-  
skiej i t. d., lecz na uwagę ze strony tego ostatniego  
deputowanego, obejmującą w sobie odwołanie się do  
laski cesarza dla życzeń galicyjskich, monarcha nie  
dał żadnej odpowiedzi. Cesarz oświadczył jedynie  
innym deputowanym galicyjskim, że w delegacjach  
wiele rzeczy da się rozstrzygnąć. (Nordd. A. Z.)

\* (Mowa tronowa. — Kwestja galicyj-  
ska. — Ministrowie. — Sprawy czeskie). *Wied-  
nia, 16 maja.* Formalne pożegnanie rady państwa  
przez cesarza miało miejsce wczoraj w południe w  
zamku cesarskim. Akt ten miał charakter ze wszęch  
miar uroczysty. Niektóre ustępy mowy tronowej,  
mianowicie wzmianka o dobrych stosunkach z inne-  
mi mocarstwami, zakomunikowanie wiadomości o us-  
sankejonowaniu prawa o szkołach ludowych, zachęta  
do porozumienia się wszystkich narodowości w Au-  
strij i inne, przyjęte zostały żywymi oznakami zado-  
wolenia. Dzienniki wiedeńskie nie jednakowo oce-  
niają mowę tronową. Pismom niemiecko-liberalnym  
wydaje się ona z jednej strony zbyt przesadzoną w  
pochwałach i nadziejach, z drugiej zaś strony zbyt  
suchą i ograniczoną jedynie do wyszczególnienia  
czynności dokonanych przez radę państwa. Dzien-  
niki narodowe znajdują, że mowa tronowa trzyma  
się zbyt ściśle konstytucji, pomimo iż nie stało się  
jeszcze zadosyć życzeniu co do wzajemnego poje-  
dnania się wszystkich narodowości; należałoby przy-  
rzec także żywiołom opornym uwzględnienie ich ży-  
czeń i interesów odrębnych, o tem zaś mowa tronowa  
nie wspomina wcale. Organa nareszcie klerikalne  
przemawiają w sposób łatwy do odgadnięcia. W o-  
góle przyjęto tak dzienniki, jak również opinia publi-  
czna wynurzają przekonanie, że mowa tronowa zbyt  
przecenia to, co zostało już osiągniętem, i traktuje  
zbyt lekko trudności, które pozostają jeszcze do  
przezwyciężenia. — Wiadomo, że mowa tronowa nie  
wspomniała wcale o kwestji galicyjskiej; rząd wido-  
cznie jest pewny członków galicyjskich rady pań-  
stwa, tak iż nie uważa za niezbędne zapobiegać uc-  
chałom energicznemu sejmowi galicyjskiego zapomo-  
cą przyrzeczeń co do przyszłego rozstrzygnięcia  
kwestji galicyjskiej. Cześć frakcji galicyjskiej, mia-  
nowicie ośmiu z liczby 35 jej członków, postanowiła  
już zresztą złożyć swoje mandata do rady państwa i  
do delegacji. Lecz ażeby nie nadawać wykonaniu  
tego postanowienia doniosłości demonstracji polity-  
cznej, deputowani pomienieni, do liczby których na-  
leżał hr. Potocki i Dr. Zyblikiewicz, zawiadomili,  
każdy od siebie, marszałka sejmowi galicyjskiego o  
złożeniu mandatów, bez żadnego wymotywowania  
tego kroku. — Ministrowie, z wyjątkiem pp. Taaffe'go,  
Giskry i Bergera, którzy otrzymali ordery jeszcze  
podczas trwania sesji, zostali udekorowani za szcze-  
śliwe ukończenie prac rady państwa. Niektórzy  
członkowie gabinetu wzięli urlopy na dłuższy czas,  
ażeby wypocząć po trudach ostatniej sesji. — W Pra-  
dze, gdzie jak wiadomo, obchodzona jest dziś uro-  
czystość św. Jana Nepomucena, patrona kraju cze-  
skiego, w którym to dniu obawiano się groźnych  
rozruchów, Zielone święta przejdą, jak się zdaje,  
spokojniej niż sądzono. Sami przewódcy narodowi  
władzom żadnego powodu do wdawania się przemo-  
cą, ludność zaś wiejska nie zdaje się okazywać ochoty  
do brania udziału w ewentualnych demonstra-  
cjach ulicznych w Pradze, albowiem liczba pielgrzym-  
ców przybyłych do tego miasta na uroczystość św.

Jana Nepomucena, jest w tym roku nadzwyczaj ma-  
ła i nie dostarczy w żadnym razie tego kontyngen-  
su, na jaki liczyli ci, którzy organizują meeting w  
Belwederze prażskim. Lecz podczas gdy czesi chcą  
powstrzymać się od demonstracji bezużytecznych,  
niemcy czeszy okazują obecnie chęć do manifestacji;  
ponieważ zaś nie mogą znaleźć żadnego stosownego  
do tego dnia, przeto chcą obchodzić uroczystość dzień  
25 maja, jako rocznicę usankejonowania praw wy-  
znaniowych. Ta manifestacja stronnicza nie przy-  
czyni się bezwzględnie do osiągnięcia porozumienia  
pomiędzy rozmaitemi żywiołami ludności Czech.  
(Nordd. A. Z.)

\* (Meeting na Letnie pod Pragę). Cze-  
skie gazety donoszą, że pozwolenie rządu na ten  
meeting już zostało udzielone, lecz dodają, że w Pra-  
dze zjawily się jakieś podejrzone osoby, które cho-  
dzą po sklepach, fabrykach, pomiędzy robotnikami  
i t. d. i namawiają aby nie udawano się na ten meet-  
ing z obawy mniemanych rozruchów. Dziennik  
*Narod. Listy* z powodu tego powodu powiada: „Prze-  
konani jesteśmy, że intrzygi tych osób znanego nam  
stronictwa będą bezskuteczne, również, jak jeste-  
śmy przekonani, że nie należy się obawiać żadnych  
rozruchów. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że  
lud nasz zachowa godność, jak tego już dowiódł na  
innych meetingach, świadcząc o swej dojrzałości po-  
litycznej”.

\* (Zakaz). Z Zagrzebia donoszą do dziennika  
*N. Pozor* pod 11 maja, że policja zabroniła ilumina-  
cji miasta i przyozdobienia pomnika bana Jelaczica,  
w dniu 20 maja, na pamiątkę rocznicy śmierci bana.  
Osobna komisja miejska, zgrupowana z tego po-  
wodu, ułożyła następujący program uroczystości:  
1) W wilgę rocznicy śmierci Jelaczica, to jest 19  
maja, przybrać w kwiaty i uiluminować jego pom-  
nik. 2) W dniu 20 maja, rano, przybrać pomnik  
w kwiaty i wieniec, a sztachety w girlandy z liści i  
czarne flagi. 3) Tegoż dnia odprawić nabożeństwo za-  
łobne. Na podaną przez komisję prośbę, policja pomię-  
dzy innymi odpowiedziała, że „wszelkie przygo-  
towania z tego powodu (co do przybrania i uilumi-  
nowania pomnika) są zbyt liczne, niepotrzebne i su-  
rowo zabraniają się”. Korespondent z zadziwieniem  
pyta się, czy możliwy jest podobny fakt w madjar-  
skim, konstytucyjnym i liberalnym państwie?

\* (Towarzystwo „Svatobor”). Czeskie to-  
warzystwo „Svatobor” dla udzielania pomocy niezam-  
ożnym uczonym i literatom, przyjęło wniosek swe-  
go prezesa Palackiego, żeby ze stypendjum ustanow-  
ionego na cześć czeskiego historjografa, naznaczo-  
ne było rocznie 600 złr. na wydanie krytycznie op-  
racowanego tekstu starożytnych pomników historii  
czeskiej; oprócz tego wyznaczono przeszło 200 złr.  
rocznie na kupno dla muzeum czeskiego dzieł, do-  
tyczących historii czeskiej, tak krajowych, jak i za-  
granicznych, brakujących w bibliotece muzeum. — To-  
warzystwo „Svatobor” wkrótce postawi swoim ko-  
sztem pomnik grobowy znakomitemu czeskiemu le-  
sykografowi, Jungmanowi.

\* (*Novi Pozor*), jak donosi telegram tego dzien-  
nika, został zakazany w Chorwacji; pocztamtom za-  
broniono przyjmować na niego prenumeratę. Dzi-  
wne są stosunki pomiędzy Przedlitawją i Zalitawją.  
*Novi Pozor* bez przeszkody wychodzi w Wiedniu,  
a w Peszcie go zakazują.

#### Prusy i Niemcy.

\* (Kolej św. Gotarda). *La Fr.* z dnia 17  
maja pisze: Korespondencje nie pochodzące z na-  
tehmienia p. Bismarcka dowodzą dziś obszernie, że us-  
talenie tej linii byłoby nietylko przeciwne wzglę-  
dom ekonomicznym, ale nawet rozsądkowi, gdyby  
nie natrafiało na przeszkody. Czyż potrzeba powięk-  
szać jeszcze nową drogą trzy wjazdy z Włoch przez  
Semmering do Austrii, przez Brenner do Bawarii,  
przez górę Cenis do Francji? A czyż tunel przebity  
przez Simplon, a przeznaczony do połączenia Włoch  
z Prusami przez Szwajcarję i Ren liczą za nic? Jed-  
nym słowem przytoczone przez nas uwagi, starają  
się dowieść, że linja św. Gotarda miała tylko nieprzy-  
jazny charakter w obec bezużyteczności pod wzglę-  
dem handlowym.

\* (Handel morski). Piszą z Berlina pod d.  
14 maja, że Prusy widząc powiększający się z dnia  
na dzień handel morski Niemiec, zażądały od rządu  
niderlandzkiego ustąpienia reprezentowanemu przez  
siebie związkowi północnemu wysp Banda, które  
Holandia posiada w Oceanji, a które stanowią część  
wysp Moluckich. Głównem miastem na wyspach  
Banda jest Nassau. Zbadane one zostały jak mówią,  
przez korwetę pruską, należącą do oddziału morskiego,  
wysłanego przez Prusy dla opiekowania się in-  
teresami Niemiec na tych wodach. Jeżeli układy doj-  
dą do skutku, zażądany będzie od parlamentu zwią-

kowego kredyt dla założenia na wyspach Banda zna-  
cznej stacji morskiej. (*La Patr.*)

#### Francja.

\* (Zgromadzenia wyborcze). *Paryż, 17  
maja.* Wczoraj od południa do godziny szóstej od-  
było się dziewiętnaście zgromadzeń wyborczych. Na  
ulicach panowała spokojność i żadnego nie było wy-  
padku. Sam p. Bancel, przeląkł się, jak się zdaje  
skutku rozruchów, jakie wywołali jego przyjaciele  
swoimi wybrykami. Zawiadomił on, że z powodu  
choroby nie może przybyć na zapowiedziane wie-  
czorem zgromadzenie na ulicy J. J. Rousseau, i  
zgromadzenie to nie miało miejsca. Wieczorem na  
wszystkich punktach stolicy panowała zupełna spo-  
kojność. Na zgromadzeniach publicznych było w  
ogóle mało osób, a na ulicach nie było żadnych tłū-  
mów. (*La Patr.*)

#### Włochy i Rzym.

\* (Nowy gabinet). We Włoszech ciekawi są  
w ogóle, jakie będzie stanowisko nowego gabinetu.  
Prasa włoska ożywiona jest pełnemi nadziejami.  
*Nazione* powiada, że polityka pojednawcza odniosła  
zwycięstwo; wróży ona dobrze o ministerstwie zje-  
dnoczonem i na działania jego czeka z ufnością i na-  
dzieją. *Opinione* wypowiada prostodusznie, że nie  
należy zbyt wiele wymagać od nowych ministrów,  
że spodziewać się tylko można dobra od ludzi do-  
brej woli. Żąda ona przedewszystkiem, ażeby no-  
wi ministrowie okazali się dyplomatami bez idei za-  
cofanych i bez rozszczenia stania się reformatorami.  
Wyborna rzeczywiście rada. *Perseveranza* czy-  
ni to z większem zastrzeżeniem. Powiada ona, że  
należy poczekać, jakie wrażenie wywrze ta zmiana,  
dla osądzenia godnie nowego gabinetu. *Lombardia*  
zaś powiada bez wszelkich zastrzeżeń, że po owem  
przekształceniu gabinetu zaśpiewać można dziś *Alle-  
luja!* W ogóle powiedziawszy, nowy gabinet do-  
znał jak najsympatyczniejszego przyjęcia. (*La Fr.*)

\* (Wice-król egipski) spodziewany jest w  
Wenecji w końcu tego tygodnia. Ztamtąd pojedzie  
on do Florencji dla zaproszenia osobiście króla Wi-  
ktora Emanuela na uroczystość otwarcia kanału su-  
ezkiego; potem uda się do Wiednia i Berlina. Są-  
dzą, że do Paryża przybędzie on około 8 czerwca.  
(*La Fr.*)

#### Turcja i ziemie słowiańskie.

\* (Mniemany postęp Turcji). Gazeta słow-  
wacka *Pesztbudinskie Wiedomosti* pisze: „Przyzwycza-  
liśmy się już do wszelkiego rodzaju komedji pseu-  
do-konstytucyjnych, lecz takiej komedji, jaka ode-  
grana była niedawno w Konstantynopolu, nadaremnie  
szukalibyśmy w historii któregośkolwiek bądź  
państwa na świecie. Od 400 przeszło lat nieszczęśliwe  
ludy wschodnie cierpią pod jarzmem chciwego krwi  
islamizmu. Gdziekolwiek ukazał się półksiężyc, za-  
czywały tam trapić nieszczęścia, miasta i wsie roz-  
padały się w gruzy, wszędzie rozpościerały się spu-  
stoszenie i zagłada. Nie oszczędzano niczego: ani  
honoru, ani mienia, ani wolności osobistej, ani reli-  
gji; wszędzie panowała samowola tyrańca noszącego  
nazwę sultana. I oto gazety turkofilskie rozgłosiły,  
że odbędzie się w Turcji zgromadzenie „znakomi-  
tych” osobistości, zadanie którego zależeć będzie na  
tem, ażeby zastosować do Turcji życie nowoczesne  
państw europejskich! Zadanie to zostało już roz-  
strzygniętem. Sultán miał na zgromadzeniu pomie-  
nionem mowę o wszystkim i o niczem, o pomyśl-  
ności, która niby zwiększa się (!) w jego krajach, o  
nadziejach, które nie urzeczywistniają się nigdy.  
Chcielibyśmy wiedzieć jedynie, kto były te osobi-  
stości „znakomite;” zeszła, *difficile est satyram non  
scribere!*”

\* (Sprawy bośniackie). Gazeta chorwacka  
*Novi Pozor* ogłosiła następujący artykuł znad brze-  
gów Wębarsa, z daty 1-go maja: „Wszyscy chrze-  
ścjanie w Turcji spoglądają na konsulów europej-  
skich jak na swoich obrońców od gwałtów azjaty-  
ckich. U nas, w Banialuku, jest także konsul au-  
strjacki, p. Draganczicz, z powodu którego doznaje-  
my bardzo wiele złego; gdyby wszystkie te nieszczę-  
ścia spadały tylko na nas, biednych rajasów, nie  
ośmielilibyśmy się oskarżać się na to; lecz ucisku z  
jego strony doznają także zamieszkali tu poddani  
austriaccy. Tak, w roku zeszłym, p. Piotr Lubiszic,  
poddany austriacki, nauczyciel z Gradiszki, chciał  
przyjąć poddaństwo tureckie, w zamiarze zostania  
księdzem w Bośni. W tym celu potrzebował on u-  
zyskać uwolnienie od poddaństwa swego państwa i  
udał się do swego konsula w Banialuku, p. Draganc-  
czicza. Konsul przyrzekł dać mu uwolnienie pod  
warunkiem, żeby mu zapłacił pięć cekinów. Ubogi  
i nieszczęśliwy nauczyciel był zmuszony zadosyć-  
uczynić temu żądaniu, lecz zawiódł się; nie uzyskał  
on jeszcze dotąd uwolnienia, i pięć dukatów jak gdy-



# OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

**N. D. 3303. Плоцкое Губернское Правленіе.**  
 На основании 1 Ст. Высочайшего Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе вышываетъ симъ, пребывающаго съ Марга мца прошлаго 1868 г. за границу, жителя узданаго города Млавы, еврея Маркуса-Матея (2-ъ имѣнь) Захаріяна. 40 лѣтъ отъ роду, чтобы онъ, не позже 6 недѣль, со времени припечатанія настоящаго объявленія, явился къ мѣсту жительства или ближайшему Узданому Управленію, съ тѣмъ что въ случаѣ неявки Захаріяша въ означенный срокъ съ нимъ поступлено будетъ на точномъ основаніи 340 и 341 Ст. Улож. о наказ. угол. и исправ.  
 Г. Плоцкъ, Апрѣля 30 дня 1869 года.  
 1—3 и. д. Совѣтника, Яскевичъ.

**N. D. 3367. Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.**  
 Переторжка на производство фанинныхъ работъ во 2-ой Дистанціи р. Вислы, будетъ произведена въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія 12 (24) Мая въ Понедѣльникъ въ 12 часовъ дня.  
 Г. Варшава, 7 (19) Мая 1869 г.  
 Ф. Беневени.

**N. D. 2683. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Марта с. г. да поступило въ оный прошеніе Самарскаго колониста Семена Эйфорта о выдачѣ иностранцу Чарльсу Годжсону 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ и снарядъ для перевозки грузовъ.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2684. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Г. Гюджисса о выдачѣ иностранцу Маргериту 10-лѣтней привилегіи на способъ добыванія и рафинированія сахара помощью спирта.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2685. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4-го сего Марта поступило въ оный прошеніе Гг. Брандона и Моргана Брауна о выдачѣ иностранцу Монье, 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованіе газовыхъ и ламповыхъ горѣлокъ.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Марта 1869 года.

**N. D. 2686. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 25-го Февраля сего года, поступило въ оный прошеніе Коллежскаго Совѣтника Филонова о выдачѣ Подполковнику Иювайскому 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ приготвленія бумаги для метрахроматипій.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2687. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 22 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе Инженера-Технолога Кауле о выдачѣ купцу Шопьеру 5-лѣтней привилегіи на способъ улучшения качества продажнаго листованаго табаку и новаго способа выдѣлыванія сигаръ.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Марта 1869 года.

**N. D. 2688. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 14 Марта сего года, поступило въ оный прошеніе дворянина Владимира Барановскаго о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на изобрѣтенный имъ гидроруль.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2689. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15-го Марта сего года, поступило въ оный прошеніе иностранца Шандора о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованную лампу въ видѣ свѣчи.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2690. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16-го Марта с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Беневилы о выдачѣ иностранцѣ Амалии Видаль 10-лѣтней привилегіи на способъ приготвленія пористаго порпора.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 2691. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.**  
 На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24 Марта сего года поступило въ оный прошеніе иностранца Зиннеса о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на изобрѣтенный имъ спиртовой аппаратъ.  
 2—3 Г. Варшава, 5 Апрѣля 1869 года.

**N. D. 3133. Конснсторъ Евангелико-Рформованъ въ Крѣстивѣ Польским.**  
 Стосовнио до przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskim Synod tegeroczny Ewangelicko-Reformowany zebrać się ma w poniedziałek, to jest dnia 2 (14) Czerwca 1869 roku w Warszawie  
 Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskim, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie dziewiętej z rana, do Warszawskiego Ewangelicko-Reformowanego Kościoła przybyć raczyli.  
 Warszawa dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.  
 Prezes,  
 Generał Jazdy, Senator, White,  
 Sekretarz, Trepka.

**OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТИЕ НАСЛѢДСТВЪ.**  
**N. D. 3344. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci: 1. Teodora Dąbrowskiego, wierzyciela sumy rs. 7612 kop. 50 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 70, a raczej sumy rs. 7275 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 73 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1255 do ubezpieczenia podanej. 2. Józefa z Dziennickich 1-o ślubu po Antonim Paradowskim wdowy, 2-o ślubu Józefa Rędziejewskiego małżonki wierzycielki kapitału rs. 1,500 na dobrach Odechowie, z Powiatu Łęczyckiego, pod Nr. 5 ad c. w Dziale IV. ubezpieczonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 8 (20) Grudnia 1869 r.  
 Julian Paklerski.

**N. D. 3354. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci Maksymiljana Łebkowskiego, właściciela dóbr Pęclawice z przyległościami w Powiecie Łęczyckim położonych, oraz spółnika spółki Cywilnej co do eksploatacji cukru Fabryki Młynów, a tem samem współwłaściciela Zakładu Fabrycznego Młynów w Powiecie Łęczyckim położonego, wreszcie z powodu śmierci tego samego Maksymiljana Łebkowskiego, mylnie Feliksem nazwanego, jako wierzyciela sumy rs. 994 kop. 7 objawionej sposobem ostrzeżenia pod Nr. 17 Działu IV. wykazu hipotecznego Zakładu Fabryki Cukru Młynów, toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji spadku w kancelarji hipotecznej oznaczony został na dzień 15 (27) Listopada 1869 r.

**N. D. 3355. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci: 1. Wincentego Kosińskiego wierzyciela sumy rs. 1,050, figurującej przez zastrzeżenie z aktu Nr. 18, w kolumnie głównej zastrzeżeń Działu IV. wykazu hipotecznego nieruchomości w Pradze pod Nr. 376 położonej. 2. Juljanny Kamińskiej wierzycielki sumy rs. 12,000, zabezpieczonej pod Nr. 5 Działu IV. wykazu hipotecznego dóbr Rudnik, położonych pod jurisdycją Sądu Pokoju w Brezinie, do której to sumy przywiązane jest ścieśnienie figurujące w Dziale 3-im wykazu hipotecznego. 3. Karola Gerlachta, współwłaściciela nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 784 położonej.  
 Toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji tych spadków oznaczony został na dzień 4 (16) Sierpnia 1869 r. w którym strony interesowane w kancelarji hipotecznej stawić się zostają w obowiązku.  
 Zawadzki.

**N. D. 3352. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci w dniu 26 Grudnia 1867 r. śmierci Józefa Braun współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej pod Nr. 2321, stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego i przepisania praw powyż-

szych, wyznaczylem półroczny termin na dzień 9 (21) Sierpnia 1869 r. w kancelarji mojej w Warszawie w którym strony interesowane zgłosić się i prawo swoje meldować winny.  
 Warszawa dnia 5 (17) Lutego 1869 r.  
 Dziedzicki Adam.

**N. D. 3346. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Po zaszej w d. 11 (23) Stycznia 1869 roku, śmierci Eleonory z Duceżyńskich Kryt, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1549 lit. G. stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na d. 19 (31) Sierpnia 1865 r. w Kancelarji hipotecznej oznaczony zostaje.  
 Warszawa d. 5 (17) Lutego 1869 r.  
 1—1 Teofil Brzozowski, Rejent.

**N. D. 3351. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci: 1. w dniu 13 (30) Grudnia 1863 r. Tomasza Wodzińskiego, właściciela dóbr Ktery w Okręgu Łęczyckim nieruchomości; 2. w dniu 4 Maja 1861 r. Katarzyny z Domanowiczów Żebrowskiej, wierzycielki kwoty rsr. 450 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 821 położonej w dziale IV pod Nr. 10 wykazu zapisanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, oznaczam termin na dzień 7 (19) Sierpnia 1869 r. w mej kancelarji.  
 1—1 Włodzimierz Kretkowski.

**N. D. 3345. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Z powodu nastąpiej śmierci Piotra Romiszewskiego, wierzyciela sumy rsr 3,000 z większego kapitału rsr. 4,500 pod Nr. 9 działu IV zapisanego pochodzącej, oraz sumy rsr. 1,800 pod Nr. 10 tegoż działu na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1054 lit. A. ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 18 (30) Sierpnia 1869 r. w kancelarji hipotecznej oznaczony zostaje.  
 1—1 Julian Paklerski.

**N. D. 3359. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.**  
 Po nastąpiej śmierci Józefa Tyrakowskiej wierzycielki sumy rs. 1236 na dobrach Sobków w Okręgu Sądowym Szydłowskim, Gubernji Kieleckiej położonych, na większej sumie 2,400 rs. z pod Nr. 18 działu IV wykazu hipotecznego subintabulowanej, otworzył się spadek, do regulacji którego, w Kancelarji mej wyznaczony został na dzień 17 (29) Listopada 1869 r. termin przedłużony.  
 Kielce dnia 1 (13) Maja 1869 roku.  
 Grzegorz Juszyński.

**N. D. 1133. Pisarz Sądu Pokoju w Opatowie.**  
 Po śmierci Walentego Olbratowicza właściciela nieruchomości w mieście Opatowie Gubernji Radomskiej pod Nr. 156 położonych w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1868 r. nastąpiej, otworzył się spadek do uregulowania którego termin na dzień 8 (20) Sierpnia 1869 r. w Sądzie tutejszym pod prekluzją jest wyznaczony.  
 Opatów d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r.  
 za Pisarza,  
 Paprocki, Podpisarz.

**LICYTACJE. — ТОРГИ.**  
**N. D. 3338. Bank Polski.**  
 Podaje do powszechnej wiadomości, że na czas jarmarku wełnianego tegorocznego, wynajmować będzie na skład wełny lub innych przedmiotów szopy otwarte, wybudowane około Składow Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, a to za opłatą za całe przeszło obejmujące długości stóp 13, a głębokości stóp 14 1/2 po rubli sr. 6.  
 Za czas jarmarku uważać należy przeciąg czasu od obecnej chwili do dnia 18 (30) Czerwca r. b. a opłata pobrana będzie jednorazowo, bez względu choćby szopy przez krótszy przeciąg czasu były zajmowane.  
 Zyczący składać wełnę lub inne przedmioty pod szopami zechcą zgłosić się w tym celu do Zawiadomey Składow Bankowych, który za przyjęciem opłaty wskaże miejsce na skład przeznaczone.  
 Zastrzega Bank przytem, że dozór nad złożoną pod szopami wełną i innymi przedmiotami, należy wyłącznie do właściciela i że Bank za całość tychże przedmiotów, w żadnym wypadku nieprzyjmuje na siebie odpowiedzialności.  
 Vice-Prezes,  
 Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski,  
 Naczelnik Kancelarji,  
 Radca Dworu, J. Makulec.

**N. D. 3336. Bank Polski.**  
 Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Czerwca 1869 r. o godzinie 12 z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego odbędzie się licytacja na sprzedaż więcej oajacemu fabryki papieru w Jeziornie w powiecie Warszawskim położonej, wraz z gruntami, łakami, stawami, zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi, materiałami surowemi, produktami gotowemi, i półproduktami, oraz wszelkimi innymi przedmiotami znajdującymi się na miejscu i z papierem gotowym znajdującym się w składzie — głównym papieru Bankowego w Warszawie.  
 Licytacja odbędzie się najprzód głośsa, po ukończeniu której otwarte zostaną deklaracje opieczątowane, jeżeli jakie będą złożone, a to w sposobie i warunkach wyżej wskazanym.  
 Szacunek do licytacji rzeczonyj fabryki z zabudowaniami, nieruchomościami, oraz maszynami, kapitał zakładowy stanowiącemi, oznacza się na sumę rsr. 65,000, wyraźnie rubli srebrem sześćdziesiąt pięć tysięcy w gotowiznie.  
 Szacunek zapasów, materiałów, produktów i półproduktów, oraz przedmiotów ruchomych składających kapitał obrotowy, ustanowiony będzie przy tradycji, podług cen książkami bankowemi wykazanych, a od jego wartości stracony będzie na korzyść nabywcy rabat w stosunku 15%.

Dla informacji osób, chcących konkurować o kupno, podaje się wartość kapitału obrotowego w przybliżeniu na sumę około rs. 100,000.  
 Suma za kapitał zakładowy na licytacji postąpiąca, zapłaconą być winna przy zawarciu urzędowego kontraktu, co najpóźniej w dni 30 po zatwierdzeniu licytacji nastąpić powinno, wartość zaś kapitału obrotowego zapłaconą będzie po ukończeniu tradycji i ustanowieniu tejż wartości w ciągu dni 30.  
 Vadium do licytacji wymagane jest w sumie rs. 16,500 w gotowiznie, lub papierach rządowych procentowych z bieżącemi kuponami.  
 Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzyć można każdodziennie, wyjąwszy w dniu świąteczne u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.  
 Deklaracje, podług wzoru niżej podanego bez skrobań, poprawek i przekreśleń z wyrażeniem liczb literami, adresować należy: „do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna papieru w Jeziornie.”  
 Deklaracje nie zastosowane ściśle do wzoru lub obejmujące dodatkowe warunki, stosownie do przepisów uważane będą za nieważne.  
 Do deklaracji należy dołączyć kwit Kasy skarbowej, lub Banku na vadium wyżej oznaczone.  
 Deklaracje przyjmowane będą do dnia 4 (16) Czerwca do godziny 12 z rana.  
 Sprzedającą się fabrykę chcę kupna mający na miejscu obejrzeć może za zgłoszeniem się do Zarządzającego Zakładem.  
 Warszawa d. 7 Maja 1869 r.  
 Vice-Prezes,  
 Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski,  
 Naczelnik Kancelarji,  
 Radca Dworu, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.  
 W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 7 Maja 1869 roku Nr. 14227 podaję niniejszą deklarację, iż fabrykę papieru w Jeziornie w powiecie Warszawskim, wraz z zabudowaniami, maszynami, materiałami i produktami do tej fabryki należąciami, obowiązuję się kupić i zapłacić za całą nieruchomość z maszynami, czyli za kapitał zakładowy sumę rsr. (wypisać literami ofiarowaną sumę) gotowizną; za materiały zaś, produkta i ruchomości, czyli za kapitał obrotowy zapłać wartość ustanawić się mającą przy tradycji, podług książek bankowych z potrąceniem 15% t. t. ulem rabatu, podając się zresztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome objętym.  
 Kwit na złożone w kasie skarbowej, lub w kasie Banku Polskiego vadium, w sumie rsr. 16,500, wyraźnie rubli srebrem sześćdziesiąt pięć tysięcy podpisuję dołączam.  
 Stałe moje zamieszkanie jest w (wypisać wyraźnie zamieszkanie)  
 Pisalem w a. r.  
 (Podpisać imię i nazwisko).  
 Adres:  
 Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna fabryki papieru w Jeziornie.

**N. D. 3220. Magistrat Miasta Warszawy.**  
 Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja i plus przez opieczątowane deklaracje, na wydzierżawienie przez ciąg lata i jesieni r. b. poczynając od dnia 3 (15) Czerwca, miejsca w ogrodzie Saskim pod stragan do sprzedaży owoców służyć mającego, wraz z dzierżawą drzew owocowych w tymże ogrodzie znajdu-

jących się od sumy rs. 200 wyraźnie rubli uwiecznić, za pominięciem dzierżawę przez do-tychczasowego dzierżawcę uiszczanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o ta-kową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miej-scu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Pre-zydenta miasta opiewaną deklarację, napisaną podług wzoru niżej zamieszczone-go, a w tych wyraźnie literami bez skrebiania- i poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość zaoferowanej dzierżawy.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta War-szawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 20 i na koszt ogłoszenia rs. 10 które niestrzymującemu się przy licytacji, natych-miast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będą-cej licytacji, są do przejrzania w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

**Wzór do deklaracji.**

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadziernić miejsce w ogrodzie Sas-kim i utrzymać stragan do sprzedaży owo-ców służący mający, wraz z drzewami owoc-owymi w tymże ogrodzie znajdującymi się przez ciąg lata i jesieni r. b. ofiarując za ta-kową dzierżawę w N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrze-żeniom w warunkach licytacyjnych zamiesz-czonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 20 i na koszt ogłoszenia rsr. 10 przy niniej-szem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 1 (13) Maja 1869 r

p. o. Prezydenta,  
Jenerałnego Sztabu,  
Jenerał Major Witkowski.

2-3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 3192. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe w Kancelarji Okręgu odbywać się będzie licytacja „in plus”, na sprzedaż czę-ści nieruchomości rządowej przy ulicy Kró-lewskiej pod Nr. 1076 położonej, a mianowi-cie na sprzedaż 3.085 łokci kwadr. miary warszawskiej tejże nieruchomości, wraz z budowlami na tej części znajdującymi się.

Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy szacunkowej na place i budowie ustanowio-nej na rsr. 19,669 kop. 82 1/2.

Deklaracje pisane być winne na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, bez skrobań i poprawek, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Vadium do licytacji oznacza się na rsr. 3,279, które dołączone być winno do dekla-racji w gotowiznę.

Po rozpieczętowaniu deklaracji, odbędzie się licytacja głośna pomiędzy składającymi deklarację, a to od sumy, najwyżej w dekla-racji podanej.

Warunki licytacyjne i plan nieruchomości, przejrzane być mogą w biurze Kancelarji Okręgu Naukowego każdodziennie w godzi-nach biurowych.

**Wzór do deklaracji.**

W skutek ogłoszenia Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego, z daty dnia

r. b., podaje niniejszą deklarację, któ-rą obowiązuję się nabyć 3085 łokci kwadr. miary warszawskiej z nieruchomości rządo-wej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 po-łożonej i budowie na tej części nierucho-mości znajdujące się za rsr. (wypisać li-czbą i literami) poddając się wszelkim za-strzeżeniom i zobowiązaniom, zamieszcz-o-nym w warunkach licytacyjnych, przezemnie odczytanych i podpisanych. Vadium w got-owiznę rsr. 3,279 składam. Zamieszkanie moje pod Nr. przy ulicy N. Pisałem w Warszawie dnia 1869 roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 30 Kwietnia 1869 roku.

p. o. Dyrektora Kancelarji,  
Michniewicz.

Naczelnik Kancelarji, Sieczkowski.

N. D. 3306. Мухомовская первоклассная Таможня.

Симъ объявляеть, что 26 Мая (7 Июня) с. г. съ 10 часовъ утра, будетъ продаваться съ публичнаго торга при сей Таможнѣ 955 кусковъ полотна оставленнаго за Таможнею по случаю низкой оцѣнки онаго, по оцѣнкѣ на 2864 руб. 50 к. Желающе покупать это полотно должны явиться въ сию Таможню въ назначенный срокъ.

Михаловины 4 Мая 1869 года.

1-1 Управляющій Кемницъ.

N. D. 3342. Wiadomo czynię, iż w moc po-stanowienia Sądu, 1,377 sztuk skór baranich li-tewskich, będących w zastawie, w Warszawie na placu Rynek Starego-miasta w dniu 9 (21) Maja r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Karwowski, Komornik.

N. D. 3130.

**MAGDEBURGSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD GRADOBICIA**

**z kapitałem zakładowym**

**Trzech Miljonów Talarów w pruskim kurancie.**

Ma zaszczyt podać do wiadomości J.W. Obywateli Ziemijskich w Królestwie Polskiem, iż podobnie jak dawniej podejmuje się w tym kraju

**Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski gradobicia.**

Składki są stałe, a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wy-płata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich usta-nowienia, w całości gotowizną.

Za rękojmię wypełnienia tego obowiązku służy obszerna działalność Towarzystwa, fun-dusz jego zapasowy, oraz kapitał zakładowy.

**Podczas 15-to letniego istnienia, Towarzystwo zawarło 457,988 ubezpieczeń, z których tytułem wynagrodzeń wypłaciło 5,326,659 talarów.**

Suma ubezpieczona wynosiła w roku 1868 tal. 59,388,007.

Ajenci Jeneralni w Warszawie, Dom Handlowy **Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka**

pod Nr. 614h. przy ulicy Niecałej,

dla Gubernji Warszawskiej, Płockiej, Łomżyńskiej, Suwałskiej, Lubelskiej, Siedlec-kiej, Kaliszkiej z wyjątkiem Powiatu Wieluńskiego, Petrokowskiej z wyjątkiem Powiatu Pe-trokowskiego.

w Krakowie Pan **Antoni Hoelzel,**

dla Gubernji Radomskiej, Kieleckiej, oraz Powiatu Wieluńskiego w Gubernji Kaliszkiej i Po-wiatu Petrokowskiego w Gubernji Petrokowskiej **mocni są w imieniu Towarzy-stwa zawierać prawowazne układy ubezpieczeń.**

Bliższą informację powiższą można u następujących **Ajentów specjalnych To-warzystwa**, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni, i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udziela objaśnienia.

**I. Gubernja Warszawska.**

- PP. Kronenberg, Nelkenbaum, et Comp. w Warszawie
- „ Markus Lewiński w Włocławku
- „ M. Trzcieniecki et Comp. w Aleksan-drowie.
- „ W. Tuszyński w Kutnie.

**2. Gubernja Lubelska.**

- P. Maurycy Fajans w Lublinie.

**3. Gubernja Płocka.**

- P. Ludwik Flatau w Płocku.

**4. Gubernja Kaliszka.**

- PP. G. Buhle i Spółka w Kaliszu.
- „ A. Kempński w Turku.
- „ D. First w Łęczycy.
- „ A. Fajans w Sieradzu.
- „ Józef Cohn w Wieluniu.

**5. Gubernja Petrokowska.**

- PP. H. Barthels w Łodzi.
- „ Edmund Tchórzewski w Petrokowie.
- „ Leopold Kohn w Częstochowie.
- „ A. Herlen w Czarnej Strudze przy My-szkowie.

**6. Gubernja Kielecka.**

- PP. Królewski w Stopnicy
- „ M. W. Goldblum w Działoszycach.

**7. Gubernja Radomska.**

- PP. Jakób Sterling w Radomiu.
- „ Teofil Ziemiński w Opocznie.
- „ Feliks Karasiewicz w Kozienicach.

**8. Gubernja Łomżyńska.**

- P. E. Efron w Łomży. 2-3-5313

N. D. 3301.

**ZARZĄD WÓD MINERALNYCH W RUSKU.**

Podaje do wiadomości publicznej, że jak zwy-kle tak i w r. b. zakład kąpielowy tutejszy z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b. otwarty zo-stanie.

Goście przybywający znajdą przy zakładzie kąpielowym wygodne i tanie mieszkanie, oraz w miejscu: restauracją, cukiernią, piekarnią, spacer w pięknym parku i dobrą orkiestrową muzykę.

Apteka miejscowa zaopatrzoną już została we wszystkie wody mineralne zagraniczne na-turalne.

Busk dnia 1 (13) Maja 1869 roku.

Inspektor Zakładu,

1-3 **Piotrowski.**

N. D. 3353. W skutek polecenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r. na Nr. 25361/15794, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. o godzinie 10 z rana w Domu Administracji Pogrzebowej za rogatką Powąz-kowską, zniszczone efekta pogrzebowe, a mianowicie: karawany, dekoracje z karawanów, deki z koni, garderoba, chomonta i t. p. przed-miota, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

A. Zieliński, Nadzorca efekta pogrz.

N. D. 3357.

**Franecz** b. Nauczyciel w wyższych za-kładach naukowych posiadający gruntownie ję-zyki Ruski i Angielski, życzy sobie zająć po-zostałych mu kilka godzin przez dawanie **lekcji.**

Wiadomość w zakładzie jubilerskim P. Lange vis à vis Resursy Obywatelskiej. 1-3-3182

N. D. 3207.

**CUKIERNIA.**

Jest do sprzedania w jednym z miast gu-bernalnych, egzystująca od lat sześćdziesięciu w dobrym punkcie. Bliższe wiadomości i warunki, udzieli pan Dębalski, w cukierni p. Wincetego, przy ulicy Senatorskiej. 3-3 (5336)

N. D. 3365.

Jest do sprzedania: **GARNITUR ME-BELI machoniowych**, adamaszkim wełnianym krytych, składający się z kanapy, 2h foteli, 12 krzeseł, stołu przed kanapę, tu-dzież umywalnia z dużą miednicą mosiężną i fotel skurą kryty.

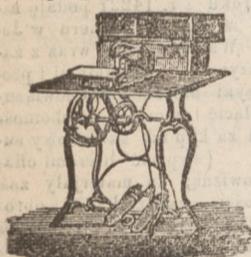
Wiadomość przy ulicy Leszno Nr. 679/80 drugie piętro, mieszkania Nr 8. 1-4 (5742)

N. D. 3121. Pod Nr. 2191a. przy ulicy **Muranowskiej**, w pałacyku wśród ob-szerneho ogrodu, do wynajęcia od 1 **Lipca r. b. mieszkanie parterowe**, złożone z 2 salonów, 6 pokoi, 4 garde-rób, spiżarni, kuchni angielskiej, piwnicy, stajni na 8 koni, wozowni. Bliższa wiado-mość u Rządzący pod tymże numerem. 1-3

N. D. 3374. Do dzisiejszego Numeru Dzien-nika Warszawskiego dołącza się **TABELA** wygranych czwartej klasy 112 Loterji Klasy-cznej Królestwa Polskiego.

**OGŁOSZENIA PYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.**

N. D. 2627.



**GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA**  
z Fabryki Hamburgskiej



**POLLACK, SCHMIDT & Comp.**

Nowy Świat, dom Zarządu Wojskowego Nr. 67 wprost Kopernika.

Posiada patentowane maszyny do szycia białej i krawieczy-zny damskiej ulepszonego systemu **Whelera et Wilsona**; maszyny te posia-damy jedynie sami na całą Rosję.

**Maszyny krawieckie** oryginalne amerykańskie z fabryk: **Plauer et Kay-zer, Singer et Comp., i Howe w New Yorku.**

**Maszyny szewskie** znane jako najpraktyczniejsze do roboty obówia, z fabryki **T. Orth et Comp.** w Lipsku; maszyny te posiadamy wyłącznie sami na całą Rosję.

**Maszyny tamburkowe** dla czapników, z fabryki **Wilcocks et Gibbs w New Yorku.**

**Maszynki ręczne** poruszające się rękami lub nogami, ze stolikiem i bez stolika, w szkatułkach i bez szkatulek, z fabryk niemieckich i francuzkich, w cenie od rsr. 10.

**Igły** do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, **oliwa, jedwab', nici i bawełna**, białe, czarne i kolorowe po cenach najumiarkowańszych.

**Gwarancja** na rok jeden.

Przyjmuje się **do naprawy** maszyny do szycia wszelkich systemów.

**Naukę** udziela się **bezpłatnie** u siebie lub w mieszkaniu kupującego.

Mniej zamożnym ułatwia się nabycie przez **wpłaty ratami miesięcznymi.**

4-11 **Smoleński et Comp.**



# OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3335. Trybunał Cywilny  
w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż na dzień 25 Sierpnia (6 Września) roku bieżącego oznaczony został termin do odbycia pierwsiastkowej regulacji hipoteki dla nieruchomości w Warszawie pod Nr. 671 a położonej, poprzednio do kościoła Karmelickiego w Warszawie należącej, a obecnie pod rozporządzenie Skarbu przeszedłej. W terminie zatem powyższym, strony interesowane same, lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, do Pisarza Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie Hube z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją ustawą hipoteczną z r. 1818 zagrozoną.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.  
Prezes,  
Radca Kolegjalny, Rogoziński.  
Sekretarz, Grahiński.

N. D. 3061. Sąd Pokoju w Cholmie.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki nieruchomości, składającej się z domu drewnianego blachą żelazną krytego, z placu na którym stoi, w mieście Cholmie Gubernji Lubelskiej, przy ulicy Lubelskiej pod Numerem policyjnym 4a, położonej, graniczącej od wschodu słońca z górą należącą do Skarbu Królestwa Polskiego, od południa z ulicą Lubelską, od zachodu z placem miejskim, a od północy z placem Seminaryjskim, zawiadamia interesantów, że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym w d. 4 (16) Sierpnia 1869 r.

Wzywa przeto każdego, koby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędowo i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się i prawa swe dowodami poparł, w przeciwnym bowiem razie, ulegnie prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu pierwsiastkowej regulacji wydana będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 5 (17) Sierpnia 1869 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Cholm d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.  
Podsek, Urbanowski.

N. D. 3094. Sąd Pokoju w Warcie.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądania regulacji nowej hipoteki:

a) placu budowlanego z przyległemi ogrodami.  
b) spichrza.  
c) stodoły, od Filipa Rochańskiego pochodzących, a graniczących z nieruchomościami wdowy Jasińskiej, Lajby Grendensa, i Marcina Chruscielewskiego.

d) trzech ogrodów z łączką od Mateusza Chruscielei nabytych, graniczących, z jednej strony z nieruchomością Ludwika Gué, a z drugiej z ogrodem do szkoły elementarnej należącą, jak to wszystkie nieruchomości w mieście Dobry przy ulicy Piekarskiej pod Nr. 34 znajdują się.

Zawiadamia niniejszem, iż takowa regulacja w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. nastąpi.

Wzywa przeto wszelkich interesantów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników urzędowo upoważnionych z prawami swemi zgłosili się pod prekluzją.

Warta d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.  
Asesor Kolegjalny,  
Podsek, Mizgier.

N. D. 3325. Sąd Pokoju w Kozienicach.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki nieruchomości pod Nr. 13 na Wójtostwie pod Kozienicami położonej przy ulicy Tylniej, z domu drewnianego, komory i placu składającej się:

Uwładamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 11 (23) Sierpnia r. b.

Wzywa ich zatem aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150

t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 11 (23) Sierpnia r. b. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej, przytomni być powinni.

Kozienice d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r.  
Podsek, Pomianowski.  
Pisarz, Brzozowski.

N. D. 3065. Sąd Pokoju w Koninie.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki:

1. Domu w m. Kole pod Nr. 48 narożnie przy Ryńku i ulicy Koscielnej położonego.

2. Łąki z kawałkiem gruntu Bogurada zwaną, w teritorium m. Kola nad odnogą rzeki Warty pomiędzy ogrodami Józefa Czechowskiego i gruntem kancelaryjnym położonej.

3. Ogrodu warzywno-owocowego w teritorium m. Kola nad odnogą rzeki Warty pomiędzy ogrodami Józefa Czechowskiego i gruntem kancelaryjnym położonego.

4. Placu pustego przy ulicy Gładkiej i Garbarskiej pod Nr. 68 dawnym a obecnie nowopolicyjnym 87 położonego.

5. Półka i łączki w teritorium m. Kola ku Nagórnej wsi za drogą do Dąbia prowadzącą pomiędzy szosą a półkiem SS rów Teodora Swiderskiego położonych, do Gustawa i Anieli z Nagórnińskich małżonków Kluge należących i na żądanie tychże wywołanych.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w d. 19 (31) Sierpnia r. b. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto, aby w terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się z swymi prawami pod prekluzją art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Właściciel niestawiający, ulegnie na żądanie wierzycieli karze rs. 1 k. 50 i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. na posiedzeniu jawnym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomni być winni.

Konin d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.  
Podsek, Ettinger.

N. D. 3064. Sąd Pokoju w Koninie.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki:

1. Nieruchomości w m. Kleczewie pod Nr. 57 przy ulicy Słupskiej położonej składającej się z domu murowanego, podwórza i placu do Majera Iwańczyk należące.

2. Domu w m. Koninie pod Nr. 162 przy ulicy Nowej położonego do Ryfki Karp należące.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w d. 5 (17) Sierpnia r. b. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto, aby w terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się z swymi prawami pod prekluzją art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Właściciel niestawiający, ulegnie na żądanie wierzycieli, karze rs. 1 k. 50 i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 9 (21) Sierpnia tegoż roku, na posiedzeniu jawnym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszych wezwań w tymże dniu ogłoszenia jej przytomni być winni.

Konin d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.  
Podsek, Ettinger.

N. D. 3334. Sąd Pokoju w Pułtusku.  
Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki gruntów do probostwa w Stadninie należących, własność obecnie Skarbu stanowiących, w Okręgu Pułuskim, Gubernji Łomżyńskiej położonych.

Zawiadamia strony interesowane, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 8 (20) Sierpnia 1869 r.

Wzywa więc interesantów, iżby w terminie sami osobiście lub przez prawnie umocowanych pełnomocników, stawili się z dowodami wykazującymi ich prawa, pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 prawa hipotecznego przewidzianej.

Właściciel niestawiający na żądanie wierzycieli, ulegnie karze rs. 1 k. 50 i podług art. 150 t. p. utraci prawo dobrodziejstwa względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do regulacji nastąpi w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. i na posiedzeniu Sądu i od tego dnia zacznie upływać czas odwołania się o niej, bez dalszych więc wezwań mający interes, w terminie pilnować się winni.

Pułtusk dnia 15 (27) Kwietnia 1869 roku.  
Podsek, Jaworski.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3170. Правление XI Округа  
Путей Сообщения.

Объявляет симъ, что 23 Мая (4 Июня) 1869 года, въ двѣнадцать часовъ полудня произведены будутъ въ объемъ присутствія Прѣвѣнія, in minus, посредствомъ объявленій торги, а 27 Мая (8 Июня) с. г. въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на постройку водоспускна при урочище Риголи на Августовскомъ каналѣ, начиная отъ суммы 5,649 р. 9 к. исчисленной двумя суммами.

Лица, желающія вступить въ торги, обязаны при объявленіи, написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ, равняющійся 1/3 части вышеозначенной суммы, а именно 1,883 руб.

Залогъ можетъ быть представить наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу определенному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копию съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 28 Апрѣля (10 Мая) 1869 г.  
Начальникъ Округа,  
Генералъ Лейтенантъ, Шуберскій.  
Начальникъ Канцеляріи,  
Беневени.

N. D. 3265. Окружное Артиллерійское  
Управление.

Варшавское Окружное Артиллерійское Управление вызываетъ желающіхъ принять на себя поставку въ Варшавскую крѣпостную артиллерію четырехъ сотъ пудъ свѣрыхъ или полублѣхъ шерстяныхъ нитокъ, которыя должны быть, по возможности, одинаковой толщины, безъ узловъ и длиннаго ворса и заключать въ себя отъ трехъ до четырехъ прядей; вмѣстѣ съ тѣмъ онѣ должны быть крѣпки на столько, чтобы конецъ нитки, длиною въ 1 арш., могъ выдерживать грузъ не менѣе 4 1/2 фун.; толщина шерстяныхъ нитокъ должна быть такова, чтобы на протяженіи 1 линіи можно было укладывать рядомъ отъ 2 до 3 нитокъ нѣсколько срученныхъ и натянутахъ при испытаніи.

Торги изустныя, совокупно съ запечатанными объявленіями, окончательный безъ переторжки назначаются при управленіи.

20 Мая 1869 года, не позже 11 часовъ утра, когда и прекратится пріемъ запечатанныхъ объявленій. Эти объявленія съ подчистками и поправками, подлежащими образцамъ не оговоренными, съ обозначеніемъ цѣны цифрами, а не прописью и вообще не удовлетворяющія въ чемъ либо правиламъ, указаннымъ въ 1909, 1910 и 1912 статьяхъ 1 ч. X тома Свода гражданскихъ законовъ изданія 1857 г., почтуются не действительными.

Каждый желающій принять участіе въ торгахъ, долженъ представить залогъ въ 20% той суммы за которую предлагается принять на себя поставку нитокъ. Въ залогъ допускаются наличныя деньги, процентныя бумаги, принимается по подрядамъ Военнаго вѣдомства и исполнѣ благонадежное недвижимое имущество, съ установленными о немъ свидѣтельствами. Условія поставки и образецъ шерстяныхъ нитокъ можно видѣть въ Управленіи.

Г. Варшава, 2 Мая 1869 года.  
За отсутствіемъ Начальника Артиллеріи Помощникъ Его Генералъ-Маіоръ,  
Савичъ.

Правитель дѣлъ, Полковникъ,  
Сомовъ.

N. D. 3100. Окружное Военно-Медицинское  
Управление.

Въ Варшавскомъ Окружномъ Военно-Медицинскомъ Управленіи, помѣщающемся на Гожей улицѣ въ домъ подъ N. 1658а. будетъ производиться 20 Мая (1) Июня торги, а 23 Мая (4 Июня) 1869 года переторжка, на поставку для Варшавскаго магазина медикаментовъ и аптечныхъ матеріаловъ, въ которыхъ медикаментовъ, и припасовъ на 1869 годъ, для отпуска по утвержденнымъ въ 1868 году каталогамъ.

Къ торгамъ допускаются всѣ лица

имѣющія право по закону заключать договоры согласно повѣлиамъ изложеннымъ въ ст. 627, 650 ч. IV кн. I св. Вен. Пост.

Желающіе принять на себя поставку, въ обѣстеченіе неисправности поставки, обязаны представить вѣрный залогъ на пятую часть всей подрядной суммы, или 20% а именно.

На медикаменты 120 р.  
На припасы 55 р.  
Всего 175 г.

Утвержденіе послѣднихъ оставшихся на переторжкѣ цѣнъ, будетъ зависеть отъ Варшавскаго Военно-Окружнаго Совета.

При неисправности подрядчика, взысканіе съ него ограничивается въ размѣрѣ 20% неустойки, изъ суммы невыполненнаго имъ просроченнаго подряда.

Торги будутъ произведены изустныя, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которые лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустномъ торгу, являющіеся и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торги, обязаны до приступленія къ торгамъ и переторжкѣ, въ тѣ же дни не позже 10 часовъ утра представить въ Окружное Военно-Медицинское Управленіе, при прошеніи на гербовой бумагѣ, цѣною въ 40 коп., документа о своемъ званіи, свидѣтельство о правѣ торговли и законныя залоговъ въ обѣстеченіе неустойки.

Запечатанныя объявленія могутъ быть подаваемы лично, или же присланы по почтѣ не позже 10 часовъ утра, въ день назначенный для торга. Запечатанныя объявленія, на основаніи ст. 1990 т. X ч. I. Св. Зак. Гражд., должны заключать въ себя: 1. Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій, безъ перемѣны; 2. Цѣны на каждый предметъ отдѣльно, которыя должны быть написаны прописью, и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ, или съ оговоркою объ нихъ, въ цѣнахъ допускъ дроби не менѣе 3/4, 1/2 и 1/4; 3. Мѣсто пребыванія, званіе, имя и фамилія подрядчика, мѣсяць и число когда писано; 4. Документъ о званіи подрядчика; 5. Свидѣтельство о правѣ торговли и 6. Залоговъ въ обѣстеченіе неустойки.

Условія касающіяся этого торга, могутъ быть размѣриваемы въ Варшавскомъ Окружномъ Военно-Медицинскомъ Управленіи, ежедневно отъ 10 до 2 часовъ утра, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Являющіеся на торги съ залогомъ, обязаны принести собою свои печати, для печатанія предъвидимыхъ ими залоговъ, во избѣжаніе недоразумѣній. Могущихъ послѣдовать при возвратѣ имъ ихъ залоговъ.

Г. Варшава, 26 Апрѣля 1869 года.  
Помощникъ Военно-Медицинскаго Инспектора, Статскій Советникъ,  
Килевскій.

N. D. 3250. Окружное Интендантское  
Управление.

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ произведенъ двадцать восьмаго Мая настоящаго года, рѣшительный торги, безъ переторжки, — посредствомъ присылки запечатанныхъ объявленій и изустнаго торга, на передѣлку по новому образцу, 47,195 штукъ тридцати патронныхъ сумокъ, хранящихся въ неприкосновенномъ запасѣ Варшавскаго Интендантскаго склада: въ Варшавѣ — 35,195 штукъ и въ Брестъ-Литовскѣ — 12,000 штукъ.

Къ участію въ торги будутъ допущены кожаненныя заводчики и обыкновенныя подрядчики, безразлично.

Въ обѣстеченіе неустойки требуется залогъ, на пятнадцать процентовъ подрядной суммы. Эти залоговъ освобождаются и возвращаются подрядчику по мѣрѣ поставки имъ вещей; если только не будетъ съ его стороны явной неисправности. По заключеніи контракта, если пожелаетъ подрядчикъ, можетъ быть выданъ ему въ задатокъ, подъ особые денежныя залоговъ, рубль за рубль, до третьей части подрядной суммы, равно, и въ продолженіи подряда, могутъ быть выданы подрядчику эти задатки, но не иначе, какъ по суммѣ невыставленныхъ вещей.

Передѣлка сумокъ должна быть произведена согласно приведенному ниже описанію, приложенному къ приказу по Военному вѣдомству отъ 17 Февраля 1869 г. за N. 53, а самая поставка передѣланныхъ сумокъ — должна производиться во всемъ на общіе условія, утвержденныя Военнымъ Советомъ для поставки

Интендантских вещей по сроку 1870 г. Предельная подрядчиков сумки должны быть сданы в мѣстах нахождения ихъ, въ магазины Интендантскаго склада, чрезъ посредство Приемныхъ Комиссій, къ общему сроку, т. е.  $\frac{1}{2}$  всего количества къ 1 Декабря 1869 г.,  $\frac{1}{3}$  къ 1 Января и  $\frac{1}{3}$  къ 15 Февраля 1870 года.

Работы по передѣлкѣ будутъ производимы въ помѣщеняхъ, которыя будутъ для этого отведены въ магазинахъ Интендантскаго склада, въ Варшавѣ и Брестѣ Литовскѣ, если это будетъ признано возможнымъ, въ противномъ случаѣ, подрядчикъ долженъ производить работы въ казенныхъ складахъ, въ частномъ помѣщеніи, съ тѣмъ, чтобы вывозъ вещей изъ казеннаго магазина, подрядчикъ обеспечивалъ казну, по стоимости ихъ, особымъ залогомъ, рубль за рубль.

Утвержденіе торга будетъ сдѣлано Варшавскимъ Интендантскимъ Управленіемъ, если состоявшаяся цѣна, не будетъ превышать опредѣленной Военнымъ Совѣтомъ, въ противномъ случаѣ, о послѣдствіи торга будетъ представлено Военному Совѣту, чрезъ Варшавскій Военно-Окружной Совѣтъ.

Лица, желающіе вступить въ изустный торгъ, обязаны представить въ Варшавское Интендантское Управленіе, не позже 11 часовъ утра, въ день назначенный для торга, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ, документы о своемъ званіи и залоги, соразмѣрные суммѣ неустойки.

Запечатанныя объявленія должны быть подачны, или присланы, въ Варшавское Интендантское Управленіе, тоже не позже 11 часовъ утра, дня, назначеннаго для торга. Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ:

1. Согласіе принять подрядъ, на точномъ основаніи условий, безъ перемѣн.  
2. Цѣну складомъ писанную, безъ допущенія другихъ дробей, кромѣ  $\frac{3}{4}$ ,  $\frac{1}{2}$ ,  $\frac{1}{4}$ ,  $\frac{1}{8}$  и  $\frac{1}{16}$  коп. сер.

3. Мѣстопробываніе, званіе имя и фамилію предъавителя, также мѣсяцъ и число когда писано. Къ объявленію должны быть приложены: 1. Документы о званіи предъавителя; 2. Залоги, соразмѣрные суммѣ неустойки. Надпись на пакетѣ, въ которомъ запечатано объявленіе, должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа къ рѣшительному торгу, назначенному 28 Мая 1869 года, на передѣлку по новому образцу патронныхъ суммокъ.“

Лицамъ, кои зудутъ участвовать въ изустномъ торгѣ, лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается подавать запечатанныя объявленія.

Вызовы присылаемые по телеграфу и уведомленія Правленія въстныхъ мѣстъ и лицъ, по телеграфу же, о свободности залоговъ подрядчиковъ, не будутъ приниматься.

#### О П И С А Н І Е

пѣхотныхъ тридцати-патронныхъ суммокъ, по образцамъ Высочайше утвержденнымъ 17 Февраля 1869 года.

Сумки эти заготавливаются вновь и передѣлываются изъ прежнихъ.

Качество матеріала и размѣры, неизмѣненные настоящимъ описаніемъ, остаются тѣ же, какіе установлены были для суммокъ образца 1864 года, (приказъ того же года за N. 150), по описанію, приложенному къ приказу 1866 г. за N. 382, стр. 13—15. Измѣненія же заключаются въ слѣдующемъ:

1. Коробка (собственно сумка) должна имѣть; новая: высоты по передней стѣнкѣ  $1\frac{1}{4}$  вершка, по задней отъ  $1\frac{3}{8}$  до  $1\frac{1}{2}$  вершка; бока сумки должны имѣть вышину соответственную передней и задней стѣнкамъ; ширина коробки  $1\frac{3}{8}$  вершка; передѣланная: высоты по передней стѣнкѣ  $1\frac{3}{8}$ , по задней отъ  $1\frac{1}{2}$  до  $1\frac{1}{8}$  в.; бока сумки соответствуютъ вышине передней и задней стѣнокъ; ширина коробки  $1\frac{3}{8}$  вершка.

2. Клапаны два поперечные (въсторѣжныхъ продольныхъ), изъ мягкой и тонкой по плотной юфтовой кожи, для облегченія выниманія патроновъ. Клапаны эти пришиваются къ задней стѣнкѣ коробки, съ внутренней стороны, на разстояніи  $\frac{5}{8}$  вершка отъ дна ящика, и имѣть длины 4 вершка, ширины у пришива  $1\frac{1}{8}$  вершка, а отступивъ отъ пришива на  $2\frac{3}{4}$ , клапанъ, закругляясь, суживается до 1 вершка. На  $\frac{5}{8}$  вершка отъ конца клапаны имѣютъ прорѣзанныя петли, которыми застегиваются, во время заряжанія ружья, на кожаные костылки, пришитые къ передней стѣнкѣ ящика, по срединѣ ей, на  $\frac{5}{8}$  вершка отъ боковыхъ сторонъ коробки

3. Капсюльная сумочка при новыхъ сумкахъ не полагается; при передѣланныхъ же остается по прежнему.

4. Крыша въ новыхъ сумкахъ холстамъ не подбивается, хотя оторочка остается

по прежнему; въ передѣланныхъ же сумкахъ, холцевая подкладка остается безъ измѣненія.

5. Протравникъ не требуется при сумкахъ къ игольчатымъ ружьямъ; при сумкахъ же къ капсюльнымъ ружьямъ, остается по прежнему.

6. Тривчикъ пристѣжной, какъ въ новой, такъ и въ передѣланной сумкѣ, полагается одинаковый: шириною въ  $\frac{5}{8}$ , длиною въ 5 вершковъ. Онъ пришивается къ крышкѣ тройною, сквозною строчкою, съ внутренней стороны, на разстояніи  $\frac{1}{4}$  отъ срединъ нижняго края крышки. На тривчикѣ прорѣзываются двѣ петли, одна на разстояніи 1 вершка отъ крышки, каковой петлей крыша и пристегивается на кажаный костылекъ, прикреплѣнный къ нижнему краю ящика, противъ тривчика. Другая петля прорѣзывается на разстояніи  $\frac{7}{8}$  верша отъ конца тривчика и застегивается на пуговицу мундира, или шинели, только во время скорой стрѣльбы, чтобы удержать крышу у открытаго положенія и тѣмъ облегчить выниманіе патроновъ.

7. Наугольники пришиваются къ обѣимъ изъ поперечныхъ сторонъ крышки, начиная отъ самаго пришива ея къ сумкѣ, съ внутренней стороны. Наугольники выкраиваются изъ такой же самой юфтовой кожи, какъ и крыша, и въ пришивомъ видѣ имѣютъ слѣдующіе размѣры: у пришива къ крышкѣ, по кривой линіи,  $2\frac{3}{8}$ , сзади  $\frac{1}{8}$  и снизу, по прямой линіи,  $1\frac{5}{8}$  вершка.

8. Общіе размѣры сумки должны быть слѣдующіе:

Коробка: (собственно сумка), ширина новой  $1\frac{3}{8}$  вершка, передѣланной  $1\frac{3}{8}$  вершка.

Коробка: Длина передней стороны, новой  $4\frac{1}{8}$  вершка, передѣланной 4 верш.

Коробка: Длина задней, новой  $4\frac{1}{8}$  вершка, передѣланной 4 вершка.

Коробка: Вышина спереди, новой  $1\frac{1}{4}$  вершка, передѣланной  $1\frac{3}{8}$  вершка.

Коробка: Вышина сзади, новой отъ  $1\frac{5}{8}$  вершка передѣланной до  $1\frac{1}{8}$  вершка.

Крыша: По средней линіи, новой  $4\frac{2}{8}$  вершка, передѣланной  $4\frac{1}{8}$  вершка.

Крыша: Верхняя часть, новой  $4\frac{1}{8}$  вершка, передѣланной 4 вершка.

Крыша: Нижняя часть, новой  $4\frac{3}{8}$  вершка, передѣланной  $4\frac{2}{8}$  вершка.

Крыша: Ширина по срединѣ, новой 3 вершка, передѣланной  $2\frac{3}{8}$  вершка.

Крыша: Ширина по краямъ, новой по  $3\frac{3}{8}$  вершка, передѣланной 3 вершка.

Передѣланные сумки не подлежатъ браковкѣ, если размѣры ихъ окажутся одинаковыми, вообще, или въ частности, съ размѣрами, опредѣленными для новыхъ сумокъ.

Въ прежнихъ сумкахъ увеличеніе размѣровъ коробки производится посредствомъ надставокъ изъ юфтовой кожи, одинаковаго качества съ употребляемою на коробку сумки.

Г. Варшава, 30 Апрѣля 1869 года.

Окружной-Интендантъ,  
1—3 Генераль-Маюръ, Хоментовскій.

N. D. 3332. Управляющій Акцизными Сборами въ Варшавской Губерніи.

Симъ объявляю, что съ разрѣшенія Центрального Управленія Акцизными Сборами въ Царствѣ Польскомъ отъ 25 Апрѣля с. г. за N. 1334, основаннаго на предписаніи Г. Министра Финансовъ отъ 15-го Января за N. 48, въ канцелярій Добрижковскаго Солянаго Магазины, находящагося въ Гостынской Уѣздѣ, будутъ производиться устные публичные торги съ узаконенною переторжкою на покупку нечистой соли накопившейся въ Добрижковскомъ Соляномъ Магазины, а именно:

а) 4 (16) Юня 1869 года въ 10 часовъ утра, на покупку шибкой крупной, просошей иломъ и землю, одного достоинства 1,194 пуда 24 фун., начиная отъ 30 к. за пудъ, шибковой въ 109 бочкахъ, просошей землю, лучшаго качества 1,024 пуда 24 фун., отъ 40 к., такой же въ 30-и бочкахъ, просошей землю, худшаго качества 282 пуда, отъ 30 к.

б) 5 (17) Юня 1869 г. въ 10 часовъ утра, на покупку зеленой крупной просошей иломъ и землею одного достоинства 871 пуд. 19 фун., начиная отъ 20 к. за пудъ, зеленой въ 155 бочкахъ, просошей землю, лучшаго качества 1,457 пуд. отъ 25 к. за пудъ и зеленой въ 48 бочкахъ, просошей иломъ и землею, худшаго качества 451 пуд. 8 фун. отъ 15 к. за пудъ.

Вышеозначенная соль, на торгахъ будетъ предложена отдѣльными партіями, кусковая, отъ 40 до 120 пуд. и бочковая отъ 5 до 10 бочекъ въ каждой партіи.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться къ вышеозначеннымъ срокамъ въ канцелярію Добрижковскаго Солянаго Магазины, гдѣ можно разсматривать условия относящіяся къ торгамъ, ежедневно отъ 10 до 11 часовъ по полудни, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ

дней, а подлежащую продажѣ соль желашіе имѣютъ право осматривать въ Добрижковскомъ Соляномъ Магазины.

Г. Варшава, 6 Мая 1869 года.

1—3 Управляющій, ( . . . . )

N. D. 3273. Александровская Тѣмояя симъ объявляетъ, что съ 19 (20) Мая по 23 Мая (4 Юня) с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавекъ съ аукціона конфекционные товары по оцѣнкѣ всего на 5,000 рублей, состоящія изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, льнаго полотна и другихъ разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

Komora Aleksandrowa niniejszym ogłasza, iż w dniu 19 (31) Maja po 23 Maja (4 Czerca) g. b. sprzedawane będą w Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 5,000 a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, płótno lniane, oraz inne różne towary. Wyz wspomniane przedmioty sprzedawane będą codziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.

Александрово, Мая 1 дня 1869 г.  
Управляющій, Авенариусъ.

N. D. 3308. Начальникъ Гродискаго Уѣзда.

Симъ поставяется во всеобщее свѣдѣніе, что 19 (31) Мая с. г. въ 3 часа по полудни въ канцелярій Магистрата г. Блоня подъ предѣлательствомъ Начальника Уѣзда, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій въ сокращенномъ срокѣ на подрядъ отстройкіи деревяннаго моста подъ г. Блоня на дорогѣ въ Гродискъ согласно утвержденной Варшавскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣты, (in minus) отъ суммы 1,137 руб.  $7\frac{1}{2}$  коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны въ выше означенномъ срокѣ представить на руки Начальника Уѣзда объявленіе на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства написанное чисто и разборчиво по ниже приложенной формѣ, запечатанное съ приложеніемъ квитанціи казначейства или городской кассы на представленный залогъ соразмѣрно  $\frac{1}{10}$  части смѣтной суммы т. е. 113 р. с., который неустоявшемуся при торгахъ будетъ немедленно возвращенъ, а устоявшемуся по полненіи до  $\frac{1}{2}$  части заявленной суммы отправленъ на сохраненіе въ Польскій Банкъ.

Присовокупляется, что объявленія написаны не разборчиво съ исправленіями, съ прибавкою другихъ какихъ либо условий, не по формѣ и наконецъ несвоевременно поступившія будутъ признаны неправильными.

На конвертѣ объявленія, кромѣ подписи, должны быть замѣнены слова: „Объявленіе о подрядѣ на постройку моста въ г. Блоня.“

Торговья условия, смѣты и планъ моста, могутъ быть перемотрены въ Блонскомъ Городовомъ Магистратѣ.

Г. Мшонувъ, 2 Мая 1869 года 1869 г.  
Начальникъ Уѣзда, Маюръ, ( . . . . )

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гродискаго Уѣзнаго Управленія отъ 2 Мая с. г. за N. 3175 прилагаю квитанцію N. казначейства на представленный мною залогъ 113 р. объявляюсь взять подрядъ постройки деревяннаго моста въ г. Блоня за сумму . . . (здесь выписать цифру и буквами) и что работы произведу согласно смѣтѣ, соглашаюсь исполнить на условія для этого подряда предписанныя. Мѣсто постоянного жительства отъ въ N. . . писано въ N. . . дня . . . 1869 г.

N. D. 3305. Кольское Уѣздное Управленіе.

Вслѣдствіе предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Апрѣля сего года за N. 937, Кольское Уѣздное Управленіе доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 30 Мая с. г. въ 10 часовъ утра въ присутствіи онаго Управленія на рыскъ неисправнаго арендатора Бинковскаго, производиться будутъ во второмъ срокѣ новые торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ арендное содержаніе по приходскаго участка въ г. Коло, начиная срокъ со дня производства торговъ по 17 (29) Сентября с. г. (in plus) отъ суммы 465 р. с.

Всякій желающій торговать обязанъ до назначеннаго выше срока представить запечатанную декларацию составленную по прилагаемой формѣ съ приложеніемъ къ ней казначейской квитанціи на внесенный имъ залогъ въ суммѣ 117 р. с. равно свѣдѣтельство подлежащей власти удостоверяющее, что подающій декларацию имѣетъ соответственное состояніе и

какъ совершеннолѣтній къ дѣйствіямъ по означеннымъ дѣламъ способенъ.

Торговья кондіи могутъ быть перематриваемы ежедневно во время службы за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, 23 Апрѣля 1869 года.

1—3 за Начальника Уѣзда, ( . . . . )

Форма декларация.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзнаго Управленія отъ 23 Апрѣля с. г. за N. 4433, симъ объявляю, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе по приходскій участокъ земель въ г. Коло по 17 (29) Сентября сего 1869 за сумму . . . р. . . к. (здесь прописать цифры словами безъ поправокъ) подвергая себя заключенію въ торговыхъ кондіяхъ условіямъ, которыя мнѣ хорошо извѣстны. Свидѣтельство выданное мнѣ NN. и квитанцію NN. казначейства на поставленный въ суммѣ 117 руб. залогъ прилагаю и за полученіемъ такового въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь или о высылкѣ въ NN. на мой счетъ по почтѣ прошу.

Постоянное мое жительство въ N., писаль въ N. числа мѣсяца и года.  
(Подписать имя и фамилію).

N. D. 3158. Начальникъ Опатовскаго Уѣзда.

На основаніи Указа изъ Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 9 (21) сего Апрѣля за N. 1972, симъ объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что на ремонтіровку въ 1869 г. части шоссеяной 2-го разряда дороги отъ г. Островца чрезъ г. Опатовъ къ предѣламъ Сандомирскаго Уѣзда при А. Влоцлавѣ на протяженіи 18 верствъ 454 сажень, будутъ производиться въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи въ 27 Мая (8 Юня) сего года въ 12 часовъ утра публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ смѣтной суммы 2,564 руб.  $40\frac{1}{2}$  коп., (прописью). Двѣ тысячи пятьсотъ шестьдесятъ четыре руб. сорокъ съ половиною к. сер. Желающіе торговаться обязаны приложить къ объявленію подлежащее свѣдѣтельство на производство торговли или для снятія подряда и квитанцію казначейства въ томъ, что представили временный залогъ разняющійся  $\frac{1}{10}$  части смѣтной суммы въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначейства на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія къ торгамъ и смѣты могутъ быть перематриваемы ежедневно за исключеніемъ лишь праздничныхъ торжественныхъ и воскресныхъ дней въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Подаваемые объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы въ Уѣздномъ Управленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ сего срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ, кромѣ адреса должно быть еще написано:

„Объявленіе на подрядъ ремонтіровки шоссеяной дороги 2 разряда отъ г. Островца до дер. Влоцлавъ.“

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Начальника Опатовскаго Уѣзда отъ . . . . . за N. . . . . симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ ремонтіровки въ 1869 г. шоссеяной дороги 2 разряда отъ г. Островца чрезъ г. Опатовъ до дер. Влоцлавъ въ Опатовскомъ Уѣздѣ согласно утвержденной смѣты за сумму (здесь показать сумму въ цифрахъ и прописью меньше смѣты) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій указанныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же, что мною внесены временный залогъ въ количествѣ (здесь писать сумму въ цифрахъ и прописью) представляю квитанцію казначейства NN. на право же производства торговли или снятія подряда прилагаю свѣдѣтельство моего въ NN. Писаль въ NN. дня . . . мца 1869 г.

Имя и фамилія.  
Г. Опатовъ, Апрѣля 23 (Мая 5) 1869 г.  
3—3 Подполковникъ, ( . . . . )

N. D. 2985. Сандомирское Уѣздное Управленіе.

Объявляю, что 16 (28) Мая 1869 г. въ 11 часовъ утра, производиться будутъ въ присутствіи сего Управленія торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на ремонтіровку шоссеяной дороги отъ г. Сандомира до дер. Образова на протяженіи 7 верствъ, начиная со смѣтной суммы 2,966 р. с. 19 к. с. (in minus).

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ, казначейскія квитанціи, въ томъ, что сими послѣдними приняты временные залогомъ

въ количествѣ 300 р. с. въ наличныхъ дебряхъ или процентныхъ бумагахъ или прилагать къ объявленіямъ такое же количество денегъ или процентныхъ бумагъ, а кромѣ того свидѣтельство 2-й гильдіи.

Подробныя торгвыя кондціи и смѣты могутъ быть пересматриваемы въ семь Управленіи еженежно кромѣ праздничныхъ дней.

Поддаваемые объявленія должны быть составлены на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по формѣ у сего приложенной. Объявленія будутъ принимаемы Уезднымъ Начальникомъ до 11 часовъ утра Мая 16 (28) дня 1869 г. понынѣ же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ должно быть написано: „Начальнику Сандомирскаго Уѣзда объявленіе на подрядѣ ремонтиривки шоссейной Сандомирско-Опатовской дороги.

Г. Сандомиръ, 14 (26) Апрѣля 1869 г. Начальникъ Уѣзда, Полковникъ, (.....).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Сандомирскаго Уѣзднаго Управленія отъ 14 (26) Апрѣля с. г. за N. .... симиъ объявляю, что желаю взять подрядъ ремонтиривки шоссейной дороги на протяженіе 7 верствъ отъ города Сандомира до дер. Образовъ за сумму ..... (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій и смѣтъ по сему подряду утвержденныхъ.

Въ удостовѣреніе же, что мною внесены временный залогъ въ количествѣ 300 р. с. прилагаю при семъ квитанцію казначейства N. (или въ обезпеченіи подряда представляю при семъ залогъ 300 р. с.). Мѣсто постояннаго моего жительства N. писалъ N. нца ... дня ... 1869 года. (Здѣсь подписать имя и фамилія).

N. D. 3157. Лазновское Лѣсное Управленіе.

Объявляеть въ всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 4 (16) Апрѣля с. г. за N. 2175, въ ономъ Управленіи 28 Мая (7 Іюня) с. г. съ 11 часовъ утра, проведены будутъ торги (in minus) на подрядѣ постройки моста на дорогѣ съ гор. Брезини до гор. Стрижона, начиная отъ сѣ назначенной суммы 89 руб. 22 коп. при отсутствіи подрящика бесплатно 497 руб. фут строительнаго матеріала.

Кромѣ того требуется отъ подрящика свидѣтельства на право прииманія подрядовъ, поставки и прочихъ, въ развѣтъ оклада пошлнть назначенныхъ по Брезинскому Уѣзду, на основаніи статьи 40 въ Высочайше утвержденномъ положеніи о пошлнцахъ за право торговли.

Подробныя условія можно еженежно пересматривать въ служебномъ времени въ Лѣсномъ Управленіи въ дер. Виончинъ Лодзинскаго Уѣзда.

Виончинъ, 22 Апрѣля 1869 года.

1-3 Старшій Надлѣвничій, Вионевскій.

N. D. 3307. Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.

Симиъ объявляеть, что въ Присутствіи Келецкаго Губернскаго Правленія въ Г. Кельцы будутъ производиться по третьему разу торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ Келецкому Губернскому Правленію до срока торговъ представленныхъ а именно:

1. Дня 27 Мая (8 Іюня) 1869 г. въ 11 часовъ дня на подвозы матеріаловъ въ 1869 г. для Стараховицкаго Завода, оцѣненные на 12,428 р. 90 коп. сер.

2. Тогоже дня въ 12 часовъ дня на подвозы матеріаловъ въ 1869 г. для Бялогонскаго Завода, оцѣненные на 1,835 р. 50 к. с.

Желющіе подрядиться обязаны къ своимъ декларациямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію о торгахъ, а именно:

Къ 1-му торгу залогъ 1,243 руб. и издержки 40 руб.

Къ 2-му торгу залогъ 1-4 руб. и издержки 7 руб.

Крестьяне громадами желющіе принять подрядъ, могутъ къ своимъ декларациямъ на залогъ прилагать свидѣтельства округовой по рукъ выданныя Войтами Гмины

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горнаго Заводовъ Восточнаго Округа отъ 28 Апрѣля 1869 г. за N. 1554, симиъ объявляю, что въ теченіе 1869 г. обяываюсь исполнять подвозы матеріаловъ для N. завода, съ уступкою въ пользу казны N. процента, съ цѣнъ къ торгамъ означенныхъ (процентъ писать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключен-

ными въ торгахъ условіямъ мною прочитанными и понятыми.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю, которыя въ случаѣ неоставшихся за мною торгъ въ, желаю получить поособенно ручною моею росписку.

Постоянно проживаю въ N. близъ почтовой станціи N. (Помѣстить число составленія деклараціи и подписать имя и фамилію).

Адресовать въ Кълецкое Губернское Правленіе. Декларация къ торгамъ на подвозы матеріаловъ въ 1869 г. для N. Завода (наименовать заводъ). Торговныя условія и цѣны подвозовъ можно читать въ присутствіи Кълецкаго Губернскаго Правленія и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ.

въ Сухедневѣ, 28 Апрѣля 1869 г. 1-3 Нехидовъ.

N. D. 3348. Писаръ Трибунала Цивилнаго Губернїи Варшавской въ Варшавѣ.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba i Frąjdzy z Saudów małżonków Salamonowiczów stolarzy, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Podwał Pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 675 solidarnie od Daniela i Balbiny małżonków Kochańskich, tudzież Fiszla King, właścicieli nieruchomości w mieście Łodzi przy ulicy Drewnowskiej pod Nr. 122 położonej, oraz w poszukiwaniu sumy rsr. 240 od samego Daniela Kochańskiego, wszystkich w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, protokołem Jana Szostkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 2 (14) Października 1861 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętej i zaareztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, przy ulicy Drewnowskiej hipotecznie, a policyjnie pod Nr. 122, w jurisdikcyi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników należąca i w posiadaniu tychże zostająca, poszukiwaniami wierzytelnościami hipotecznie obciążona.

Na gruncie dziedzicznym tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

- 1. Kamienica masiv murowana o suterynach, parterze i pierwszym pięttrze dachówką karpiówką kryta, o jednym kominie murowanym.
2. Podwórce niebrukowane, w którym znajduje się dół na wapno i wapna lasowanego około korcy 40, oraz kami:ni około sążni sześciu.
3. Zabudowanie z bali w węgiel, o parterze i pierwszym pięttrze gontami kryte, mieści w sobie trzy komorki na parterze, zaś na pięttrze cztery komorki.
4. Kloaki z desek gontami kryte.
5. Chlewik z desek, deskami kryty.

W tej nieruchomości jest siedmiu lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaareztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Józefa Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. Franciszkowi Traeger Prezydentowi Magistratu miasta Łodzi, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce Czaplńskiego Radnego tegoż Magistratu.

2. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Zgierzur urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 23 Października (4 Listopada) 1861 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Zgierzur dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 17 (29) Października 1862 r.

Sprzedawcą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Sierpnia (1 Września) 1862 r. w zast. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r. w zast. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał

wyrokiem daty 14 (26) Listopada 1862 r., wyznaczył termin do przygotowania przysądzenia na dzień 9 (21) Stycznia 1863 r. Termin ten nie doszedł do skutku z powodu sporów przez Daniela i Balbing Kochańskich wytoczonych, gdy zaś spory te usnięte zostały komplikacją urzędową daty 3 (15) Lutego 1864 r. i gdy warunkom tej komplikacji, tak Kochańbey, jako też Fiszel King uchybili, przeto Trybunał na domaganie się małżonków Salomonowicz wyrokiem daty 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r. wyznaczył nowy termin do przygotowania przysądzenia nieruchomości Nr. 122 w mieście Łodzi na dzień 6 (18) Października 1867 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 1,500 tymczasowo przez popierającego sprzedawcę postąpioncj.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Września) 1867 r. za Pisarza Trybunału, Juljan Świerczewski Podpisarz.

Następnie Trybunał wyrokiem daty 6 (18) Października 1867 r. posesją Nr. 122 przy ulicy Drewnowskiej w mieście Łodzi położoną, przygotował przysądzić popierającemu sprzedawcy Józefatowi Magnuskiemu Adwokatowi za sumę rsr. 1,500 i zarazem wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tejże posesji na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od 2/3 części szacunku przez biegłych wykazać się mającego. Vadium do licytacji wymagane jest w sumie rsr. 450 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 10 (22) Października) 1867 r. Pisarz Trybunału, Radea Dworu, Zgórski.

Gdy termin wyznaczony na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. z powodu sporów przez dłużników wytoczonych nie doszedł do skutku, przeto po usunięciu tych sporów, Trybunał wyrokiem daty 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 27 Maja (8 Czerwca) t. r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się od sumy rsr. 1819 kop. 36, jako 2/3 części szacunku takszą urzędową wykazanego. Vadium do licytacji wymagane jest w gotowości rsr. 450.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1869 r. Radea Dworu, Zgórski.

N. D. 3350. Piasz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Hipolita Truskowskiego, dawniej Patrona Trybunału, dziś Rejenta Gubernji Warszawskiej, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Tomickiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,500, z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. i kosztów od Maurycego-Antoniego 2 imion Sawickiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Brachowice z przyległościami, w Gubernji Warszawskiej dawniej, a obecnie w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej, położonych, zaś we wsi i dobrach Gieczno Okręgu Zgierskim zamieszkałego, protokołem Walentego Supryniewicza Komornika w dniu 22 Października (3 Listopada) i 16 (28) Grudnia 1865 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaareztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Brachowice, z przyległościami Brachowiczki, w Okręgu Zgierskim dawniej, a obecnie w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej, pod jurisdikcyją Sądu Pokoju w Łodzi, w Gminie Rogożno położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego-Antoniego Sawickiego należące, w dzierżawnem posiadaniu Augusta Münch od Św. Jana 1867 r. za rsr. 825, zostające, poszukiwaniami wierzytelności hipotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 16, albo dzies. 245 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

- 1. Dom z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Ogród owocowy żerdziami ogrodzony, w którym jest drzew różnego gatunku około sztuk 200, oraz uli sztuk 6 pod daszkiem, z których są 2 z pszczołami.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica z cegły palonej w ziemi wymurowana, gontami kryta.
5. Stodoła z drzewa słomą kryta, w której jest młocznia i siewczarnia 4-o konna.
6. Obora z drzewa słomą kryta.
7. Stodoła z drzewa, oraz spichrz pod 1-ym dachem słomą krytym.
8. Obora, stajnia i owczarnia z gliny, pod 1-ym dachem słomą krytym.
9. Dom czworak z drzewa słomą kryty, dla ludzi dworskich przeznaczony.
10. Kuźnia z drzewa słomą kryta.
11. Obórka z drzewa słomą kryta.
12. Dom czworak zwany, z drzewa słomą kryty, w tym, w jednej izbie mieści się Konstanty Podolski szynkarz, który szynkuje trunki dworski z 20 garnca, a 3 izby darowane są włościanom, w tej wsi mieszkają włościanie w budynkach im darowanych i kaźden posiada grunta własne, jak następuje:

- 1. Szymon Tomczak posiada gruntu morg 8;
2. Jan Jerosik morg 8;
3. Karol Marciniak morg 8;
4. Jan Piotrzak morg 8;
5. Wojciech Bernaciak morg 8;
6. Sebastian Brański pret. 210;
7. Franciszek Gebicki pret. 210;
8. Michał Czawandziak pret. 210;
9. Stanisław Jandczak morg 3 pret. 270;
10. Franciszek Brański morg 2 pret. 210;
11. Mikołaj Barnaciak morg 3 pret. 255;
12. Ludwik Jerosik morga 1 pret. 270;
13. Jakób Jerosik morg 5;
14. Jan Brański morg 5;
15. Tomasz Mileczarek pret. 210.

Dobra Brachowiczki tylko posiadają pola bez budowli.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaareztowanych, dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Pierwszy protokół zajęcia w kopjach doręczone:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pirarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, tamże urzędującemu, na ręce Zienickiego Feliksa, podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Fryszka, Wójtowi gminy Rogożno, do której dobra Brachowice i Brachowiczki należą, we wsi Kwilnie mieszkającemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 17 Listopada (7 Grudnia) 1865 r., zaś drugi protokół zajęcia powyższych dóbr, doręczone: temuż Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w Łodzi urzędującemu, na ręce własne, również Fryszce Wójtowi gminy Rogożno, zaś w kolonji Kwilno Okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce Polkowskiego pisarza gminy.

Obudwom dnia 3 (15) Stycznia 1866 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 12 (24) Stycznia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży, odbędzie się w Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I. pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r.

Sprzedawcą dyrygować będzie Tomicki Adwokat, pod Nr. 519 zamieszkały.

Warszawa d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1866 r. Radea Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 roku.

Radea Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r. termin do przygotowania tych dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 23 Maja (4 Czerwca) t. r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie dobra rzeczzone Tomickiemu Adwokatowi przygotował za sumę rsr. 5,000 przysądzone zostały. Następnie tenże Trybunał, wyrokiem w tymże samym dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr wyznaczył na dzień 2 (14) Września 1866 roku. Lecz gdy termin ten do skutku nie przyszedł, przeto tenże Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Listopada 1867 r. powtórnym termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 3 (15) Stycznia 1868 r., a i w tym terminie sprzedaż do skutku nie przysła, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 29 Lutego (12 Marca) t. r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia, wyznaczył na dzień 9 (21) Kwietnia t. r., a gdy i ten termin z powodu sporów spadł, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 31 Maja (12 Czerwca) t. r. wyznaczył, ale i w tym terminie sprzedaż nieodbyła się.

Nakoniec na domaganie się Celestyna Kostrzeńskiego obywatela, w Łęczycy zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie u Tomickiego Adwokata, pod Nr. 519 obrane mającego, jako wierzyciela sumy rsr. 1,500, z procentem od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r. wyrokiem z dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. do dalszego popierania sprzedaży subhastacyjnej pomienionych dóbr, tegoż Kostrzeńskiego podstawił, i zarazem termin do ostatecznego tychże dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 4 (16) Lutego t. r., w którym to dniu w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549, w Wydziale II o godzinie 10 z rana, powyż rzeczzone dobra sprzedane zostaną. Licytacja zaczynać się od sumy rsr. 10,133 kop. 50, jako 2/3 części szacunku takszą sądową wykrytego.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1868/9 r. Świerczewski, Podpisarz.

Ponieważ wierzyciel Kostrzeński terminu powyższego nie odbył, przeto na domaganie się wierzyciela hipotecznego Hipolita Truskowskiego Rejenta, w Warszawie pod Nr. 1733 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Wincenckiego Muszalskiego Patrona od niego stawającego i sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr. 2244 a. mieszkającego, obrane mającego, wyrokiem dnia 7 (19) Lutego r. b. wydanym, tegoż Truskowskiego do popierania sprzedaży upoważnił i nowy termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na dzień 26 Marca (7 Kwietnia) t. r. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym to licytacja w Wydziale II Trybunału od sumy powyższej rsr. 10,133 kop. 50 zaczynać się będzie.

Warszawa dnia 12 (24) Lutego 1869 roku. Juljan Świerczewski, Podpisarz.

W terminie wyżej oznaczonym, dobra Brachowice z przyległościami Brachowiczki w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., jako terminie do ostatecznej sprzedaży oznaczonym, nabył Teofil Tomicki Adwokat za sumę rsr. 10,150. Gdy zaś dotąd nowonabywca warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił jak świadectwo Pisarza Trybunału daty 3 (15) Maja r. b. przekonywa, przeto w myśl Art. 737 i nast. K. P. S. na żądanie Adolfa Sawickiego obywatela, w dobrach Brachowice zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Antoniego Okolskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 550 zamieszkałego, obrane mającego, popieraną jest relicytacja dóbr Brachowice z przyległościami, na koszt i ryzyko nowonabywcy Teofila Tomickiego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiadzenia swe odbywającego, w dniu 18 (30) Czerwca 1869 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale II. Relicytacją dyrygować będzie Antoni Okolski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym.

Warszawa dnia 7 (19) Maja 1869 roku.  
Podpisarz Trybunału Wydziału II,  
Juljan Świerczewski.

N. D. 3349. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie 1<sup>o</sup> Heleny z Janszewskich Konstancje Chylewskiej obywatela małżonki w asystencji i za upoważnieniem tegoż działającej, wspólnie w m. Białej, gubernji Siedleckiej; 2<sup>o</sup> Katarzyny Felicjanny zch imion Janszewskiej, Michała Złazowskiego obywatela małżonki w asystencji i za upoważnieniem tegoż działającej, wspólnie w Warszawie pod Nr. 1437; 3<sup>o</sup> Anny z Negruszów Janiszewskiej po Ignacym Ferdynandzie zch imion Janiszewskim obywatelu pozostającej wdowy w Warszawie pod Nr. 1437 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego, u Ludwika Marczewskiego Patrona Trybunału w Warszawie poprzednio pod Nr. 482, a obecnie pod Nr. 495 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu następujących sum rsr. 1,125, z procentem od d. 1 Stycznia n. s. 1868 r., rs. 1,350 z procentem od d. 1 Stycznia n. s. 1869 r. i rs. 1,500 z procentem od d. 1 Lipca n. s. 1868 r. liczącym się jak niemniej kosztów od Hipolita Skimborowicza Kustosza Biblioteki Głównej Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 394 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne także w Warszawie pod Nr. 393b obrane mającego, w epoce doręczenia nakazu subhastacyjnego jawnego z wykazu hipotecznego właściciela nieruchomości Nr. 1067 w Warszawie, oraz od Ewy Eleonory zch imion Wężyk w asystencji i za upoważnieniem męża swego Pawła Wężyk obywatela działającej, w obrach Niewierszyn, Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej, która po doręczonym nakazie subhastacyjnym Hipolito Skimborowiczowi nieruchomości Nr. 1067 za kontraktem urzędowym kupna i sprzedaży, przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w Warszawie w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1869 r. sporządzonym, nabyła i sumy poszukiwane w szacunku przejęła, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 (21) Kwietnia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana została:

#### NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1067 nowym 23, na gruncie czynszowym skarbowym, z którego opłaca się rocznie tytułem czynszu do kasy Magistratu Miasta Warszawy rs. 1 kop. 20, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu X Nowoświeckiego, w Gminie tegoż Cyrkułu i magistratu Miasta Warszawy położona, prawem własności w epoce doręczenia nakazu subhastacyjnego do Hipolita Skimborowicza zostająca, a następnie na własność Ewy Eleonory zch imion Wężyk przeszła, w posiadaniu tegoż Hipolita Skimborowicza zostająca, przez Ludwika Schmidta urzędnika Banku Polskiego zarządzana, z mocy kontraktu przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w d. 30 Października (11 Listopada) 1868 r. co do pobierania dochodów poczynając od d. 1 Stycznia 1869 r. na półtora roku w użytkowaniu: Marcelo Popiela, Pinkusa Faumana, Franciszka Grodzkiego, Ignacego Jaworskiego, Stefana Mizerskiego i Zyskinda Mordjanera, wszystkich rzemieślników będąca, wreszcie za kontraktem przed tymże Rejentem w d. 1 (13) Kwietnia r. b. przez Eleonorę Wężyk zeznanym na lat 3 poczynając od d. 1 Lipca t. r. Ludwikowi Sierocińskiemu, pod Nr. 592 w Warszawie zamieszkałemu, wydzierżawiona (skargę o unieważnienie tego ostatecznego kontraktu ekstrahenci sobie zastrzegają), poszukiwanemu wierzytelnościami hipotecznymi ob-

ciążona, ogólnej przestrzeni około łok. kw. 3000 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv z cegły palonej murowana, o parterze i 2ch piętrach, z 4 kominami murowanymi nad dach blachą pokryty wyprowadzonym. Od frontu brama dwu skrzydłowa z furtką.

2. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, jedno piętrowa, z 2 kominami murowanymi nad dach pokryty dachówką wyprowadzonymi.

3. Przystawka mała, masiv murowana, o 1 kominie murowanym nad dach blachą pokryty wyprowadzonym.

4. Stajnia i wozownia z cegły palonej murowane, dachówką pokryte.

5. Zabudowanie z cegły i drzewa wzniesione, pod dachem blachą pokrytym, które mieści w sobie: kloaki oraz komórki o pięciu drzwiach w ostatniej komórce jest studnia drzewem ocembrowana z pompą i korbą drewnianą.

6. Podwórze całe kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 6-u lokatorów z imion i nazwisk, oraz wysokości uiszczanego komornego, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego dyrygującego Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 495 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalkstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Kobylńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu do rak własnych.

Obudowa dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale właściwym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana d. 3 (15) Lipca 1869 roku.

Sprzedają dyrygować będzie Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 3 (15) Maja 1869 roku.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 3 (15) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3361. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Witolda Konarszewskiego urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w mieście Warszawie pod Nr. 1559b zamieszkałego, a obrane zamieszkanie w mieście gubernjalnym Kielcach, u Wincentego Świecimskiego Patrona Trybunału mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,637 k. 50 z procentem 5 od sta, od dnia 1 Lipca 1868 r. biegnącym w dziale IV, pod pozycją 41 wykazu hipotecznego dóbr Czechów ubezpieczonej, z mocy obligu przed Rejentem Pyrkosz w Kielcach na dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1861 r. sporządzonego, tudzież aktu cesji przed Rejentem Żbikowskim w Warszawie pod dniem 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r. przez Edmunda Jaszewskiego, poprzedniego właściciela rzeczony sumy zeznanego temuż Konarszewskiemu od Konstantego Holewińskiego Patrona Trybunału właściciela powyższych dóbr w mieście gubernjalnym Kielcach zamieszkałego przynależnej, oraz kosztów egzekucyjnych, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Luniowskiego z d. 15 (27), 16 (28), i 18 (30) Listopada 1868 r. zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia:

#### DOBRA ZIEMSKIE

Czechów, składające się z folwarku Czechów i atynencji Olszówka, w parafii Kije gminie Kliszów, jurysdykcji Sądu Pokoju w Chmielniku powiecie Pińczowskim gubernji Kieleckiej położone, odległe od miast: Pińczowa wiorst 8, Kielc wiorst 30, od szosy a razem stacji pocztowej w Chmielniku wiorst 20, graniczące od wschodu z dobrami Gartatowice, od południa z Podgłzem i Gartatowicami, od zachodu z Umianowicami i Hajduszkim atynencją

do Motkowic należąca, na północ z dobrami Kije.

Dobra te mające położenie przy rzeczynie bez nazwy, stanowią jeden kawał gruntu zadaną cudzą własnością nieprzejętą, a rozległość ich wynosi trzysto-prętowych mórg około 579 pręt. 135, w czym ogrodów owocowych i warzywnych mórg 7 pręt. 179, gruntów ornych mórg 330 pr. 99, łąk i pastwisk m. 127 pr. 96, lasów a raczej zarosli i piasków m. 26 pr. 121, w wodach m. 4 pr. 174, w trawnikach pr. 204, w polu przy gruntach włociańskich mórg 18, w dzielnicy i placach, oraz nieużytkach mórg 61 pręt. 162. Jest w nich staw ozdobny zarybiony, drugi wikliną zasadzony i dwie sadzawki.

Gleba ziemi jest rdzina silna nieprzepuszczalna, w połowie przenna, a w drugiej żytnia klasy I, i w małej ilości klasy II

Budowle w tych dobrach są: dwór z przystawą w szczytce z drzewa pod gontem, folwark dla służby, piwnica, kuźnia, także z drzewa pod gontem, obora, cztery stodoly, spichrz z drzewa pod słomą, owczarnia zestajnią w szczytce i słupy murowane z drzewa pod słomą, prewet z tarcie pod gontem, studnia z drzewa, a rzecza Olszówka atynencją i zjazd przy teży z drzewa pod słomą, a stodołka w bliźkości z chrustu pod słomą, karczma we wsi Czechów z drzewa w połowie gontem, a w drugiej słomą pokryta.

Dochód roczny praktykowany być może: z ogrodu owocowego około rs. 100, z dwóch karczem rs. 260, z rybolóstwa rs. 150.

Podatki: główny podatek ziemski, podymne, s zarwark, składka od ubezpieczeń, wynoszą rs. 216 k. 65 1/2, procent od kapitału dla kościola w Busku rs. 3 k. 75, podatek propinacyjny rs. 50, w ogóle rs. 270 k. 40 1/2.

Grunta przeszłe na własność 27 włocian wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hipotecznego tabel likwidacyjnych wynoszą mórg 150 pr. 82 i służebność pastwiska wspólnego onymże jedynie przyznana, jest obszerniej opisana w dziale III pod pozycją 15 wykazu hipotecznego tudzież w akcie zajęcia.

Kopja zajęcia doręczona została dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 roku Stanisławowi Dudule wójtowi gminy Kliszów, a dnia 12 (24) Grudnia tegoż roku Tom szowi Sosnowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Chmielniku.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Czechów d. 6 (18) Stycznia r. b., a do księgi zaarrestowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 18 (30) Stycznia t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w domu pod Nr. 189, d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Warunki licytacyjne i bliźsze objaśnienia przejrzane być mogą w biurze podpisanego Pisarza Trybunału i u Wincentego Świecimskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 18 (30) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 18 (30) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.

Po odbyciu w dniach 26 Marca (7 Kwietnia), 10 (22) Kwietnia i 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży dóbr Czechów, termin do przedstanowienia licytacji wyznaczony został na d. 27 Maja (8 Czerwca) t. r. 1869 godzinie 10 z rana, która odbędzie się na audjencji wyżej rzeczony Trybunału Cywilnego w Kielcach, w miejscu jak powyższych jego posiedzeń. Zacznie się takowa od sumy szacunkowej hipotecznej tych dóbr rs. 30,000, a w braku konkurencji od 2/3 części tejże sumy to jest od sumy rs. 20,000, zaś gdyby i ta ostatnia suma przez nikogo zafiarowana być nie miała, to od kwoty rsr. 6,000, jako ceny przez popierającego sprzedaż wierzyciela oznaczonej i ofiarowanej, zawsze w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń.

Hermanowicz.

N. D. 3360. Rejent Kancelarji w Hrubieszowie.

Wiadomem czyni, że z mocy uchwały rady familijnej wópiecnieletnich: Franciszki, Adama Józefa, Marjanny, Agnieszki i Anny Czarnańskich, właścicieli nieruchomości w Hrubieszowie położonych, w Magistracie miasta Hrubieszowa na d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 roku nastąpił, a przez Trybunał Cywilny w Lublinie pod dniem 5 (17) Lutego r. b. zatwierdzonej, oraz na domaganie się Ignacego Koziółkiewicza, jako opiekuna głównego wspomnianych nieletnich i Piotra Nosalskiego opiekuna przydanego tychże, oraz Rozalji z Czarnańskich Koziółkiewicz Ignacego Koziółkiewicza obywatela miejskiego żony, w asystencji

męża działającej, pełnoletniej sukcesorki w m. Hrubieszowie zamieszkałych, w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji podpisanego Rejenta w mieście Hrubieszowie zamieszkałego i urzędującego, odbędzie się przygotowawca sprzedaż w drodze beneficjalnej nieruchomości w mieście Hrubieszowie pod Nr. 452 przy ulicach Sokalskiej frontem zaś Mostowskiej rogim stojącej, wraz z podwórzem, (ciężką oddzielną, kuchnią, a oziś zamieszkałą, oraz zabudowaniami ekonomicznymi i ogródkami, do teży nieruchomości należącymi. Licytacja rozpocznie się od rs. 750, jako szacunku przez biegłego wynalezionej, wadium do licytacji złożone być winno w kwocie rs. 200.

Warunki licytacyjne w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.

Hrubieszów d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 r.

Hipolit Bocheński.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygotowawczej sprzedaży, na której najwyżej postępujący sumę rs. 974, Leon Frykot przygotowawczo utrzymał się, termin do sprzedaży stanowiącej, w miejscu i sposobie jak wyżej odbędzie się mającej, na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. godzinie trzecią z południa naznaczonym został; w którym to terminie sprzedaż od sumy na licytacji przygotowawczej postąpił, to jest od sumy rs. 974 rozpoczyna się będzie.

Hrubieszów d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r.

Hipolit Bocheński, Rejent.

N. D. 3364. W dniu 9 (21) i 19 (31) b. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie i w dniu 12 (24) t. m. o godzinie 10 rano na Muranowie, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machonowe, jesionowe, garderoba, meżka, dorozka i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czarnański, Komornik.

N. D. 3377. W dniu 12 (24) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, meble jesionowe, olszowe, zegar, na targu Wołowy zwanym na Pradol pod Warszawą, w dniu 16 (28) Maja r. b. o godzinie 10 rano, meble machonowe i jesionowe, garderoba, na Sewerynowie, w dniu 19 (31) Maja r. b. o godzinie 9 rano, meble jesionowe, bilard palisandrowy z bilami i kijami, baryłki rozmaite, na gruncie nieruchomości Nr. 596 w Warszawie, stosownie do upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Maja r. b. Nr. 5312, w dniu tymże o godzinie 11 rano, na targu Stare-Miasto, futro niedźwiedzie i jonaty, i o godzinie 12 w południe, meble dywany, płótna i materje rozmaite w sztukach, na targu Krasifskich, oraz w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe, meble rozmaite, fortepian, lustra, obrazy, garderoba, na targu Grzybów w Warszawie, przed publiczną licytacją sprzedane zostaną.

1-1

Popławski, Komornik.

#### LISTY GOŃCZE.

#### СЪИСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 2626. Судъ Исправительной Полици въ Калваріи.

Просить все власти призвести по вѣдомству своему тцательны разсыскъ Маргалены Ролісъ, временно проживающей въ дер. Пончишка, гмины Антонова а нынѣ невѣстной по мѣсти жительства, обвиняемой въ воровствѣ, и укрывающей отъ ответственности, и въ случаѣ поминки доставить арестованной, въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Калварія, Апрѣля 3 (15) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,  
Надворный Совѣтникъ, де Йоне.

\* \* \*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Magdalene Rolis o kradzież obwinioną a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się po przedmiocie czasowo we wsi Pinczyński, Gminy Antonowa przebywającą, obecnie zaś z pobytu niewiadomą, w obrębie swej administracji ściśle śledziły, a wraz z ujęciem Sądowi nazwanemu lub najbliższemu dostawiły.

Kalwarja d. 3 (15) Kwietnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, de Iohne.